

**DZIEN**

10 stron

10  
GR.

# BYDGOSKI

ILUSTROWANY

**ORAZ WYDAWNICTWA: DZIEN POMORZA — DZIEN GRUDZIĄDZKI ILUSTROWANY — GAZETA GDAŃSKA — DZIEN KOCIEWSKI  
GŁOS NIEZAWSKI (DZIEN CIECHOŃSKI) — GAZETA MORSKA ILUSTROWANA — DZIEN TCZEWSKI  
ILUSTROWANY — DZIEN CHEŁMIŃSKI — GAZETA MOGILEŃSKA**

Redakcja i Administracja: Bydgoszcz, ul. Marszałka Focha 12. Telefon: 22-18. Konto czekowe P. K. O. 206.868

## „Witaj nam Wodzu” Od granicy do Warszawy

**pociąg wiozący gen. Śmigłego-Rydza jechał wśród rozentuzjasmowanych tłumów**

Warszawa, 10. 9. (PAT). Przejazd gen. Śmigłego-Rydza pociągiem specjalnym **OD STACJI GRANICZNEJ ZEBRZYDOWICE DO WARSZAWY** zamienił się w jedną wielką manifestację na cześć Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych. Na całej trasie na wszystkich stacjach i stacyjkach gromadziły się nieprzebrane tłumy ludności okolicznej, pragnące wyrazić uczucia przywiązania i złożyć hołd Naczelnemu Wodzowi.

Kto był świadkiem wzruszających momentów powitania, kto słyszał nie milknące entuzjastyczne okrzyki na cześć generała, temu chwile te pozostaną na zawsze w pamięci.

Wszystkie dworce udekorowano zielenią

oraz emblematami o barwach narodowych. Na peronach widniały wielkie transparenty ze słowami powitania. Zwracał uwagę na stacji Tychy wielki transparent z żywego kwiecia z napisem „Witaj nam wodzu”. Na wszystkich domach wzdłuż całej trasy wywieszono flagi narodowe.

Godnym jest podkreślenia, że nawet w wielu miejscowościach nie posiadających stacji kolejowych, ludność gromadziła się tłumnie wzdłuż toru wznosząc okrzyki i obrzucając wagon Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych kwiatami.

Specjalną uwagę zwracały bardzo liczne delegacje włościan, robotników oraz młodzieży szkolnej. Przybyło również licznie duchowieństwo wszystkich wyznań.

Na terenie swoich województw witali Naczelnego Wodza, wojewodowie oraz odnośni dowódcy Okręgów Korpusów.

Na terenie Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego pociąg specjalny wjeżdżał na stację wśród ogłuszającego gwizdu syren fabrycznych.

Na mniejszych stacjach pociąg zwalniał bieg, by umożliwić miejscowej ludności powitanie gen. Śmigłego-Rydza.

We wszystkich przemówieniach powitalnych wyrażano uczucia przywiązania do osoby Naczelnego Wodza i zapewniano go o gotowości oddania wszystkich sił w pracy dla dobra Państwa.

w imieniu społeczeństwa śląskiego, które mam zaszczyt tu reprezentować jako marszałek Sejmu śląskiego. Witam cię, jako Wodza Naczelnego sił zbrojnych Rzeczypospolitej i mogę zapewnić Pana Generała, że hasło rzucone przez niego do narodu, hasło obrony Państwa, dobrze przez społeczeństwo tutejsze zostało zrozumiane. To też społeczeństwo to realnie ustosunkowuje się do tego hasła. Pan Generał na społeczeństwo śląskie w zupełności liczyć może, jak również i na jego solidarność. Naczelny Wódz Armii Polskiej General Rydz-Śmigły niech żyje!”

Zbrane tłumy okrzyk ten podchwyciły entuzjastycznie.

**W odpowiedzi gen. Śmigły-Rydz podziękował** krótkim przemówieniem, w którym zaznaczył, że gorący patriotyzm społeczeństwa śląskiego miał sposobność już podziwiać w czasie ostatniej swojej bytności na Śląsku.

O godz. 8,15 Wódz Naczelny powrócił na dworzec, odprowadzany przez przedstawicieli władz po czym wsiadł do wagonu. W chwili późnej, wśród niemilkających okrzyków rozentuzjasmowanej publiczności i dźwięków hymnu narodowego, pociąg ruszył w dalszą drogę.

## Na granicy Rzeczypospolitej

Zebrzydowice, 10. 9. (PAT). Generalny inspektor sił zbrojnych gen. Śmigły-Rydz przybył **DO ZEBRZYDOWIC** dziś o godz. 5 rano, pozostając w wagonie do godz. 6,15. Poprzedzony przez członków Rządu wyszedł gen. Śmigły-Rydz o godz. 6,15 na peron przed dworcem kolejowym, gdzie oczekiwała Naczelnego Wodza kompania honorowa z Cieszyna z orkiestrą, organizacje PW i WF, przedstawiciele władz i urzędów oraz tłumy publiczności, która mimo ulewnego deszczu przybyła w liczbie około 5000 osób z całego powiatu cieszyńskiego. Po odebraniu raportu Naczelny Wódz przeszedł przed frontem kompanii honorowej i organizacji PW wśród niemilkających okrzyków „Niech żyje”. Po przemówieniu powitalnym burmistrza Cieszyna **dr. Michejdy**, dzieci szkolne wręczyły p. generałowi kwiaty.

O godz. 6,39 pociąg ruszył w kierunku Dziedzic. Naczelnego Wodza, stojącego w oknie wagonu, żegnano entuzjastycznymi okrzykami. Kobiety i dzieci obrzuciły Naczelnego Wodza kwiatami. Całe powitanie cechowała niezwykła serdeczność i entuzjazm zebranych tłumów.

### Kwiaty z ziemi śląskiej

Pszczyna, 10. 9. (PAT). W Pszczynie odbyło się w czasie krótkiego postoju pociągu powitanie Naczelnego Wodza przez przedstawicieli władz, organizację ze sztandarami i bardzo licznie zgromadzoną publiczność. Delegacja kobiet śląskich w strojach ludowych wręczyła Naczelnemu Wodzowi kwiaty.

Na wszystkich innych stacjach przejazdowych licznie zgromadzona ludność witała przejeżdżającego Naczelnego Wodza okrzykami na jego cześć i obrzucała go kwiatami.

### W stolicy czarnych diamentów

Katowice, 10. 9. (PAT). Na krótko przed godz. 8-mą pociąg, wiozący Naczelnego Wodza wjechał na dworzec w **KATOWICACH**. Na udekorowanym flagami i kwieciami peronie ustawiła się kompania honorowa pulku piechoty z orkiestrą. Na powitanie przybyli wicewojewoda śląski **Saloni**, przedstawiciele duchowieństwa z ks. biskupem **Adamskim**, marszałek Sejmu śląskiego **dr. Grzesik**, prezydent Katowic **dr. Kocur** i korpus oficerski. Wzdłuż tunelu kolejowego i w okolicy dworca aż do bram wyjściowych, ustawił się **gęsty szpaler kilkuset pocztów sztandarowych różnych organizacji**. Przed dworcem ustawiły się w zwartych szere-

gach Związek Powstańców, Zw. Rezerwistów itd.

Po wyjściu z pociągu gen. Śmigły-Rydz odebrał raport od dowódcy dywizji śląskiej, po czym po przywitaniu się z przedstawicielami władz wśród niemilkających okrzyków i deszczu kwiatów, udał się na plac przed dworcem, gdzie złożył mu raport dowódcy kompanii honorowej KPW, a członkini Zw. Strzeleckiego wręczyła bukiet kwiatów.

Następnie **gen. Śmigły-Rydz wstąpił na przygotowaną dlań trybunę**, a marszałek Sejmu śląskiego **Grzesik** powitał Wodza Naczelnego następującymi słowami:

„Po serdecznym i entuzjastycznym przyjęciu zaprzyjaźnionej z nami Francji, dokonawszy wielkiej pracy doniosłej w swych skutkach dla Polski i jej pokoju, wracasz dziś do kraju ojczystego, witany gorąco i entuzjastycznie przez cały naród i całe społeczeństwo polskie. Niewątpliwie podróż twoja, Panie Generale, do Francji, była jednym z największych wypadków europejskich

dzi ostatnich i dziś stwierdzić musimy z wielką dumą, iż prestiż i znaczenie Polski w oczach całego świata zostały podniesione. Dziś tu na tej ziemi witam Pana, Panie Generale, gorąco i serdecznie

## Przy gwizdzie syren z kopalni i fabryk Zagłębia

Sosnowiec, 10. 9. (PAT). Całe Zagłębie Dąbrowskie witało dziś uroczyste przejeżdżającego Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych. **SOSNOWIEC** był bogato udekorowany flagami i festonami, w wystawach zaś niemal wszystkich sklepów widnieją portrety gen. Śmigłego-Rydza.

Mimo wczesnej pory i deszczu, dworzec w Sosnowcu na długo przed przybyciem pociągu wypełniony został szczerze miejscową ludnością, organizacjami, stowarzyszeniami, młodzieżą szkolną itd. Również na ulicach, wiodących do dworca, zgromadziła się **gęsta masa ludzi**. Na peronie usta-

wiły się 4 kompanie honorowe policji, strzelca, hufta szkolnego i KPW oraz orkiestra górnicza. Szpaler wiodący z peronu przed dworzec tworzyli umundurowani górnicy.

O godz. 8 rano na peron dworca przybył **wojewoda kielecki dr. Dziadosz** w towarzystwie przedstawicieli władz samorządowych, organizacji oraz miejscowego społeczeństwa.

Na krótko przed godz. 8,30 dał się słyszeć **gwizd syren ze wszystkich kopalni i fabryk**, zwiastujący zbliżanie się pociągu gen. Śmigłego-Rydza. Kilka minut później pociąg zatrzymał się na stacji. Z wagonu wysiadł Generalny Inspektor Sił Zbrojnych w towarzystwie min. **Ulrycha**, min. **Romana**, gen. **Gluchowskiego**, wicemin. **Piaseckiego**, płk. **Koca** i innych, witany przez wojewodę **Dziadosza** i przedstawicieli władz. Oddziały, zebrane na dworcu, sprzętowały broń. Gen. Rydz-Śmigły odebrał raport od komendanta garnizonu płk. **Smelkowskiego**, po czym wśród serdecznych i entuzjastycznych powitań przeszedł wśród szpaleru górników przez hall dworcowy na plac przed stacją. W chwili ukazania się gen. Rydza-Śmigłego rozległ się gromki okrzyk tysięcznych tłumów. W imieniu ludności powitał tu gen. Rydza-Śmigłego prezydent miasta pos. **Kaczkowski**, oświadczając m. in., iż **duma i szczęście napelnia serca ludności Zagłębia**, gdy choć przez chwilę gości może Naczelnego Wodza **bohaterskiej armii polskiej**, **spadkobiercę Wielkiego Marszałka**. Mówca zapewnił następnie Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych, że hasło przezeń rzucone znalazło oddźwięk w sercach ludności całego Zagłębia Dąbrowskiego, które zawsze, w razie potrzeby, „**stanie na apel**”. Przemówienie swe zakończył pos. **Kaczkowski okrzykiem na cześć gen. Śmigłego-Rydza**. Okrzyk ten podchwyciły zebrane na placu rzesze ludności, po czym prezydent miasta wręczył gen. Śmigłemu-Rydzowi upominek w postaci wykonanej w węglu kamiennym figurki „**górnika przy pracy**”, jako symbol węglowego Zagłębia Dąbrowskiego. U dołu figur-

(Ciąg dalszy na str. 2-giej)

## Powitanie gen. Śmigłego-Rydza to przejaw woli zbiorowej ku konsolidacji Narodu

(ch) Warszawa, 10. 9. (Tel. wł.) Jak informują agencję „Iskra” osoby z otoczenia generała Śmigłego-Rydza, **Naczelny Wódz w ciągu całej podróży od granicy do Warszawy był niezmiernie wzruszony serdecznym przyjęciem, które mu zgotowało społeczeństwo — wszyst-**

**kie klasy i stany.** — Pan Generał dzieląc się wrażeniami z otoczeniem, stwierdził, że **widział w tym powitaniu przede wszystkim przejaw woli zbiorowej ku konsolidacji Narodu — woli zbiorowej, która tak niezbędna jest dla wzmocnienia sił Państwa.**

## Informacje o przeniesieniu stolicy Pomorza do Bydgoszczy są bezpodstawne

Toruń, 10. 9. (Tel. wł.) Jak nam komunikują ze strony urzędowej, **informacje na temat przeniesienia stolicy Pomorza do Bydgoszczy są zupełnie bezpodstawne.**

## Czyżby kontredans brytyjskich ministrów?

Londyn, 10. 9. (PAT). Według „News Chronicle” sir **Samuel Hoare** zastąpi ewentualnie **Neville Chamberlaina** na stanowisku kanclerza skarbu w razie dymisji **Baldwina**, o czym krążą pogłoski. W tym wy-

padku **Winston Churchill** powołany byłby na stanowisko pierwszego lorda admiralacji. Jak wiadomo **Neville Chamberlain** jest powszechnie uważany za następcę **Baldwina**.

(Ciąg dalszy ze str. 1-szej)

ki na srebrnej plakiecie widnie napis: „Naczelnemu Wodzowi — Zagłębiu Dąbrowskiemu”.

Młodzież szkolna wręczyła następnie Naczelnemu Wodzowi wiele bukietów kwiatów. Gen. Śmigły-Rydz w serdecznych słowach

## Wieść kielecka wita wiązankami uplecionymi z płodów rolnych

Sosnowiec, 10. 9. (PAT.) W dalszej swej podróży z Sosnowca poprzez Będzin, Dąbrowę Górniczą do Ząbkowic, gen. Śmigły-Rydz był entuzjastycznie witany przez ludność. W Dąbrowie i Będzinie pociąg nie zatrzymywał się, zwalniając jedynie biegu. Na stacjach tych zgromadziły się tłumy ludności i organizacje z orkiestrami i sztandarami. W chwili przejazdu pociągu orkiestry grały hymn narodowy, sztandary zaś chyliły się na znak holdu. Gen. Śmigły - Rydz z okna wagonu, salutując dziękował za powitanie.

O godz. 8.50 pociąg wjechał na stację w Ząbkowicach. Na udekorowanym peronie dworca ustawiły się reprezentacje samorządów miejskich, wszyscy wójtowie powiatu będzińskiego, organizacje rolnicze Zagłębia Dąbrowskiego, przedstawiciele organizacji społecznych itd. Przybyła również specjalna delegacja z Krakowa z b. wojewodą, wice-marszałkiem Senatu, Kwaśniewskim na czele.

W chwili, gdy pociąg wjechał na stację, orkiestra odegrała hymn narodowy, a zebrane oddziały szepczowały broń. Gen. Śmigły - Rydz, wyszedłszy z wagonu, przeszedł przed frontem zebranych delegacji, po czym przemówił do wójtów gminy Olkuskiej - Siewierskiej p. Baczkowski, witając Naczelnego Wodza w imieniu wsi i zapewniając jednocześnie o jej gotowości oddania się pod rozkazy gen. Śmigłego - Rydza.

Nastąpiły dalsze krótkie przemówienia powitalne szeregu przedstawicieli i przedstawicieli organizacji rolniczych, poczem wręcono gen. Śmigłemu - Rydzowi wiązki uplecone z płodów rolniczych oraz bukiety kwiatów.

## W podjasnogórskiej Częstochowie

Częstochowa, 10. 9. (PAT.) W oczekiwaniu na przybycie Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych ustawił się na dworcu batalion przysposobienia wojskowego, delegacje organizacji i stowarzyszeń, kompania honorowa p.p. oraz przedstawiciele władz z wojewodą łódzkim Hauke - Nowakiem, dowódcą O. K. gen. Langnerem i prezydentem m. Częstochowy.

W chwili wjazdu pociągu specjalnego na dworzec orkiestra odegrała hymn narodowy. Gen. Rydz - Śmigły wysiadł z wagonu i po przywitaniu się z przedstawicielami władz i miejscowego społeczeństwa, w towarzystwie szefa sztabu głównego gen. Stachewicza, wojewody kieleckiego Dziadosza i świty przeszedł przed frontem zebranych oddziałów i delegacji.

Następnie w sali recepcyjnej dworca wygłosił przemówienie powitalne przez powiatowego zarządcę Federacji PZO Osmólski oraz niosący miejscowej kolonii francuskiej i b. kombatant p. Couturon, który pod-

## Nasze informacje były słuszne Odbiorniki stereofoniczne rzeczywiście się ukazały

Podana kilka dni temu na łamach naszego pisma wiadomość o odbiornikach stereofonicznych wzbudziła zrozumiałe zainteresowanie wśród miłośników radia. Jest to formalny przewrót w radiotechnice, który zjednać musi dla radiofonii nawet jej najzgorzalszych przeciwników. Odbiór stereofoniczny stał się możliwy dzięki nowym wyważkom zastosowanym tak w konstrukcji odbiornika jak i w samym głośniku.

Jak się dowiadujemy, odbiorniki stereofoniczne, które były dotychczas do obejrzenia tylko na Wystawie WMEI jako eksponaty wszystkim radioluchaczom dobrze znanej firmy, są już obecnie w sprzedaży w czołowych sklepach radiotechnicznych.

# Niemcy wciąż bezapelacyjnie na czele Trzeci etap biegu kolarskiego Berlin — Warszawa

Poznań, 10. 9. (PAT.) W czwartek rozegrany został trzeci etap biegu kolarskiego Berlin — Warszawa. Trasa biegu prowadziła z Pily przez granicę polską do Poznania. Kierownictwo wyścigu i personel techniczny wyjechali z Pily na godzinę przed startem na granicę w Ujściu celem załatwienia formalności paszportowych i celnych. Z granicy kierownik drużyny niemieckiej Schirmer wystąpił depeszą powitalną do Pana Prezydenta R. P. i ambasadora Niemiec w Warszawie.

Ze startu w Pile towarzyszyło aż do granicy tylko jedno auto sędziowskie. Przez Ujście, pierwsze miasteczko na ziemi polskiej pierwszy przejechał Olecki, a za nim długi sznur zawodników, w końcu którego jechał Zagórski. Zaraz za Ujściem zawodnicy napotkali silne wzniesienie. Tutaj odpadł z czołówki: Cieniewski, Wasilewski, Ritter i Targowski.

Na 32-gim kilometrze od startu przebił gumę Niemiec Hauswald, pozostał z nim w tyle drugi kolarz niemiecki Hupfeld wskutek drobnej defektu. Z czołówki odpadł

wach, dziękował za zgotowane mu powitanie, po czym wśród grzmiących okrzyków w towarzystwie przedstawicieli władz i społeczeństwa powrócił na peron i wsiadł do wagonu. Przy dźwiękach „Pierwszej Brygady” i niemiłkających wiatów pociąg opuścił dworzec w Sosnowcu.

niósł tradycyjne węzły przyjaźni, łączące Polskę i Francję. Na zakończenie p. Couturon wznosił okrzyk na cześć Rzeczypospolitej.

Naczelnny Wódz w gorących słowach dziękował za serdeczne przyjęcie i powitanie. Delegacja dzieci polskich i francuskich wręczyła gen. Śmigłemu - Rydzowi wiązanki kwiatów.

Po chwili Naczelnny Wódz wsiadł do wa-

# Entuzjastyczne powitanie w Warszawie

Warszawa, 10. 9. (PAT.) Stolica wystąpiła dziś z uroczystym powitaniem Naczelnego Wodza Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych gen. Śmigłego - Rydza, powracającego z Francji. Na kilka godzin przed przybyciem Generalnego Inspektora wszystkimi ulicami stolicy kroczyły liczne organizacje, stowarzyszenia, oddziały p. w., harcerzy, młodzież szkolna, organizacje zawodowe, związki byłych wojskowych, oraz niezliczone tłumy publiczności, zajmując wyznaczone miejsca wzdłuż ulic, którymi przejeżdżał miał Wódz Naczelny.

Cały dworzec był pięknie przybrany, wszędzie powiewały flagi o barwach naro-

## O „LOPP” ciągle nie ma wiadomości Szukają go lotnicy sowieccy

Moskwa, 10. 9. (PAT.) Do godz. 22 według czasu moskiewskiego nie nadeszły żadne konkretne wiadomości o rezultatach poszukiwań zaginionych aeronautów polskich przez cywilne lotnictwo sowieckie.

Naczelnik wydziału eksploatacyjnego sowieckiego lotnictwa cywilnego w Moskwie otrzymał raport od kierownika lotnictwa cywilnego w Archangielsku o rozplanowaniu akcji ratowniczej

## Sierwsza zagraniczna podróż najmłodszych polskich okrętów

# Dywizjon naszych minowców wyruszył do Karlskrony

Sztokholm, 10. 9. (PAT.) Oczekują tu między 11 a 13 września r. b. przybycia z wizytą nieoficjalną do Karlskrony polskiego dywizjonu minowców w składzie: kanonierki „Gen. Haller” i trawlerów: „Jaskółka”, „Czajka”, „Mewa” i „Rybitwa”.

Trawlerzy te zostały zbudowane przed niedawnym czasem całkowicie w stoczniach krajowych. Jest to ich pierwsza wizyta zagraniczna.

## Seim i Senat załatwią

# Zagadnienia emerytalne zostaną załatwione w drodze ustawodawczej List wicepremiera Kwiatkowskiego

(ch) Warszawa, 10. 9. (Tel. wł.) Wobec podawania przez prasę nieścisłych informacji o pracach nad ustawą emerytalną, p. wicepremier Kwiatkowski nadesłał do Agencji „Iskra” list, który wystosował do Związku zrzeczeń emerytalnych. W liście tym wicepremier Kwiatkowski pisze m. in., „uważając za konieczne przeprowadzenie pewnych modyfikacji w emerytalnej ustawie li-

teraz Oszejnikom, Olecki Kluj oraz Niemcy Leppich i Loeber, a wkrótce Roland, Kapiak Mieczysław i Zagórski.

W czołówce jechało teraz siedmiu Niemców i trzech Polaków: Kapiak Józef, Zieliński i Starzyński. Wobec tego, że Zieliński pozostał nieco w tyle, zwolnił Starzyński, aby go podciągnąć. Po 10-tym kilometrze pościgu dogonili oni czołówkę.

Na 33 km. przed Poznaniem odpadł z czołówki Kapiak Józef wskutek peknienia opony.

Na 12 km. przed metą zainicjował ucieczkę Scheller. Oderwał się on od grupy i jechał odtąd sam do mety coraz więcej zdobywając na czasie.

Na 4 km. przed metą spadł z roweru Zieliński. Wleciał na niego Starzyński, dotkliwie uderzając się w obojczyk. Podobnie i Zieliński potłukł się. Starzyński na pół przytomny ruszył dalej. Tuż przed wjazdem na stadion w Poznaniu Starzyński złamał koło i kończył wyścig na piechotę. Wskutek tego minęło go wielu zawodników.

Wyniki indywidualnego etapu Pila — Wa-

gonu. Wśród dźwięków „Pierwszej Brygady” i niemiłkających owacyj zebranych na peronie tłumów, pociąg powoli ruszył w dalszą drogę.

## Wśród robotników łódzkich na dworcu w Kolużkach

Łódź, 10. 9. (PAT.) Od samego rana na dworcu Łódź Fabryczna zaczęły się gromadzić liczne delegacje ze sztandarami oraz tłumy publiczności, udające się na powitanie powracającego Wodza Naczelnego.

Specjalnym pociągiem udala się delegacja na powitanie Wodza Naczelnego na st. Kolużki, gdzie dworzec i pobliski most udekorowane zostały bogato zielenią i flagami o barwach narodowych. Wśród tysięcy rzeszy zebranych na dworcu w Kolużkach powiewało około 100 sztandarów. Szpalier utworzyły delegacje przeszło 60 związków i stowarzyszeń.

dowych. Na wprost peronu, na który przybył pociąg wiozący gen. Śmigłego Rydza, widniał rozwieszony na dwóch masztach olbrzymi transparent z napisem na tle barw narodowych „Niech żyje Wódz”. Hala dworcowa, przez którą przechodził miał gen. Śmigły Rydz udekorowana była girlandami zieleni.

Przed dworcem na jednym z domów i na skrzyżowaniu Alei Jerozolimskich i Marszałkowskiej widniały olbrzymie transparenty z napisami „Niech żyje Wódz Naczelny gen. Śmigły Rydz”.

Na odcinku Alei Jerozolimskich od Dworca Głównego z wysokich masztów za-

kończonych stylizowanymi orłami legionowymi powiewały flagi o barwach narodowych.

Balkony domów i wystawy sklepów były udekorowane, w wielu oknach wystawiono portrety gen. Śmigłego.

Na Dworcu Głównym na peronie, przy którym miał się zatrzymać pociąg, ustawiła się kompania chorągwi 30 pułku piechoty. Obok stanął korpus oficerski, na skrzydle poczty sztandarowe Związku Legionistów i P. O. W., dalej zaś szpalier K. P. W. ciągnący się przez cały dworzec aż do Alei Jerozolimskich. Przed dworcem Głównym w Alejach Jerozolimskich stanęła kampania honorowa Związku Rezerwistów ze sztandarami i orkiestrą, kompania honorowa Poczтового Przystosobienia Wojskowego, na prawym zaś skrzydle w kierunku ulicy Marszałkowskiej ustawiły się poczty sztandarowe związków Federacji P. Z. O. O., zarządu głównego, zarządów stolecznych oraz wojewódzkich. Po przeciwnej stronie szpalier utrzymywali członkowie Poczтового Przystosobienia Wojskowego. Poza szpalierami miejsca zajęły niezliczone tłumy publiczności.

Na długo przed przybyciem pociągu przyjechał na dworzec, zatrzymując się w salonie recepcyjnym P. PREMIER SŁAWOJ SKŁADKOWSKI oraz członkowie Rządu.

Pozostałe perony górnego poziomu Dworca Głównego zajęła tłumnie publiczność. Na kilka minut przed przybyciem pociągu na peron wyszedł p. premier gen. Sławoj Składkowski w towarzystwie członków Rządu, marszałka Sejmu Cara, wice-marszałka Senatu Barańskiego, reprezentującego marszałka Prystora, generalicji z ministrem spraw wojskowych gen. Kasprzyckim, prezes Najwyższej Izby Kontroli gen. Krzemieński, ks. biskup połowy Gawlina, przedstawiciele władz państwowych z wicewojewódą Jurgielewiczem, władz miejskich z prezydentem Starzyńskim oraz członkowie ambasady francuskiej w komplecie. Punktualnie o godz. 13 min. 43 pociąg wiozący Naczelnego Wodza zatrzymał się przed peronem dworca.

W chwili ukazania się gen. Śmigłego Rydza na placu rozległy się gromkie okrzyki „Niech żyje”, które towarzyszyły Naczelnemu Wodzowi przez cały czas przejazdu przez miasto.

Przed samochodem, który oczekiwał w Al. Jerozolimskich, gen. Śmigły-Rydz pożegnał się z p. premierem Sławoj Składkowskim, marszałkiem Sejmu Carem, członkami Rządu oraz dostojnikami państwowymi i generalicją. Przez dłuższą chwilę gen. Śmigły Rydz rozmawiał z P. Premierem oraz z p. ministrem spraw zagranicznych Beckiem, po czym zajął miejsce w towarzystwie szefa Sztabu Głównego Stachewicza w otwartym samochodzie pięknie przybranym kwiatami o barwach biało-czerwonych. W tym momencie wiatujące tłumy publiczności przerwały kordon, a na samochód posypały się wiązanki kwiatów.

Przy dźwiękach hymnu narodowego samochód ruszył Alejami Jerozolimskimi, Ujazdowskimi na ul. Klonową. Na całej trasie przejazdu Generalnego Inspektora niezliczone tłumy ludności Warszawy wznosiły okrzyki „Niech żyje Wódz Naczelny”. W wielu miejscach trzymano transparenty z napisem „Witamy Cię Wodzu Naczelny”, „Wódz z narodem, naród z Wodzem”, „Siła armia gwarancją niepodległości”.

Orkiestry Policji Państw., organizacji i stowarzyszeń grały w chwili przejazdu Naczelnego Wodza hymn narodowy i „Pierwszą Brygadę”. Samochód gen. Śmigłego Rydza był literalnie zasypany kwiatami.

O godz. 11.47 przy dźwiękach orkiestry i gromkich okrzykach zgromadzonej na dworcu publiczności wjechał na stację Kolużki pociąg, wiozący gen. Rydza - Śmigłego. Generalny Inspektor Sił Zbrojnych po przywitaniu się z przedstawicielami władz przeszedł przed frontem kompanii honorowej, po czym prezydent Łodzi Godlewski w otoczeniu władz wojskowych i delegacji kurii biskupiej powitał gen. Rydza - Śmigłego, wygłaszając krótkie przemówienie.

Następnie gen. Rydz - Śmigły w otoczeniu wojewody łódzkiego i dowódcy O. K. 4 wysłuchał przemówień przedstawiciela ziemiaństwa oraz przedstawiciela robotników zakł. Scheiblera i Grohmana, którzy wręczyli mu złotą księgę pamiątkową.

O godz. 12.05 gen. Rydz - Śmigły wsiadł do wagonu wśród niebываłego entuzjasmu zebranych tłumów i odjechał w dalszą drogę do Warszawy.

kończonych stylizowanymi orłami legionowymi powiewały flagi o barwach narodowych.

Balkony domów i wystawy sklepów były udekorowane, w wielu oknach wystawiono portrety gen. Śmigłego.

Na Dworcu Głównym na peronie, przy którym miał się zatrzymać pociąg, ustawiła się kompania chorągwi 30 pułku piechoty. Obok stanął korpus oficerski, na skrzydle poczty sztandarowe Związku Legionistów i P. O. W., dalej zaś szpalier K. P. W. ciągnący się przez cały dworzec aż do Alei Jerozolimskich. Przed dworcem Głównym w Alejach Jerozolimskich stanęła kampania honorowa Związku Rezerwistów ze sztandarami i orkiestrą, kompania honorowa Poczтового Przystosobienia Wojskowego, na prawym zaś skrzydle w kierunku ulicy Marszałkowskiej ustawiły się poczty sztandarowe związków Federacji P. Z. O. O., zarządu głównego, zarządów stolecznych oraz wojewódzkich. Po przeciwnej stronie szpalier utrzymywali członkowie Poczтового Przystosobienia Wojskowego. Poza szpalierami miejsca zajęły niezliczone tłumy publiczności.

Na długo przed przybyciem pociągu przyjechał na dworzec, zatrzymując się w salonie recepcyjnym P. PREMIER SŁAWOJ SKŁADKOWSKI oraz członkowie Rządu.

Pozostałe perony górnego poziomu Dworca Głównego zajęła tłumnie publiczność. Na kilka minut przed przybyciem pociągu na peron wyszedł p. premier gen. Sławoj Składkowski w towarzystwie członków Rządu, marszałka Sejmu Cara, wice-marszałka Senatu Barańskiego, reprezentującego marszałka Prystora, generalicji z ministrem spraw wojskowych gen. Kasprzyckim, prezes Najwyższej Izby Kontroli gen. Krzemieński, ks. biskup połowy Gawlina, przedstawiciele władz państwowych z wicewojewódą Jurgielewiczem, władz miejskich z prezydentem Starzyńskim oraz członkowie ambasady francuskiej w komplecie. Punktualnie o godz. 13 min. 43 pociąg wiozący Naczelnego Wodza zatrzymał się przed peronem dworca.

W chwili ukazania się gen. Śmigłego Rydza na placu rozległy się gromkie okrzyki „Niech żyje”, które towarzyszyły Naczelnemu Wodzowi przez cały czas przejazdu przez miasto.

Przed samochodem, który oczekiwał w Al. Jerozolimskich, gen. Śmigły-Rydz pożegnał się z p. premierem Sławoj Składkowskim, marszałkiem Sejmu Carem, członkami Rządu oraz dostojnikami państwowymi i generalicją. Przez dłuższą chwilę gen. Śmigły Rydz rozmawiał z P. Premierem oraz z p. ministrem spraw zagranicznych Beckiem, po czym zajął miejsce w towarzystwie szefa Sztabu Głównego Stachewicza w otwartym samochodzie pięknie przybranym kwiatami o barwach biało-czerwonych. W tym momencie wiatujące tłumy publiczności przerwały kordon, a na samochód posypały się wiązanki kwiatów.

Przy dźwiękach hymnu narodowego samochód ruszył Alejami Jerozolimskimi, Ujazdowskimi na ul. Klonową. Na całej trasie przejazdu Generalnego Inspektora niezliczone tłumy ludności Warszawy wznosiły okrzyki „Niech żyje Wódz Naczelny”. W wielu miejscach trzymano transparenty z napisem „Witamy Cię Wodzu Naczelny”, „Wódz z narodem, naród z Wodzem”, „Siła armia gwarancją niepodległości”.

Orkiestry Policji Państw., organizacji i stowarzyszeń grały w chwili przejazdu Naczelnego Wodza hymn narodowy i „Pierwszą Brygadę”. Samochód gen. Śmigłego Rydza był literalnie zasypany kwiatami.

## Masowego zjazdu niemieckiego w Dragaczu nie będzie

Jak się dowiadujemy, notatki prasowe, donoszące o tem, jakoby w przyszłą niedzielę, 13. 9. 1936 r. w miejscowości Dragacz powiatu świeckiego miał odbyć się masowy zjazd ludności niemieckiej z całego Pomorza, a nawet ze wszystkich stron kraju — nie odpowiadają prawdzie, gdyż w rzeczywistości ma się tam odbyć zwykła zabawa ludowa, zorganizowana przez „Deutsche Vereinigung” dla ludności niemieckiej zamieszkałej w dwóch sąsiadujących ze sobą powiatach: świeckim i chełmińskim.

Toruń, dn. 10 września

**Po wizycie paryskiej**

Gen. Edward Śmigły - Rydz wrócił dziś do kraju, witany z entuzjazmem przez całe społeczeństwo. Jego, pełna triumfu, podróż po Francji wywołała w Polsce echa szczerzej radości i głębokiego zadowolenia. Zadowolenie jest tym większe, że cel tej wizyty został w pełni osiągnięty, co znalazło ostateczny wyraz w parafowaniu w Rambouillet układu, ustalającego formę i warunki praktyczne polsko - francuskiej współpracy technicznej i finansowej.

W ten sposób istniejący od lat piętnastu w stanie nienaruszonym sojusz Polski i Francji doznał ożywienia i odświeżenia, a zarazem postawiony został na właściwej płaszczyźnie, z uwzględnieniem tych wielkich przemian, jakie w ciągu ostatnich kilkunastu lat nastąpiły w całym świecie.

Do objawów tych przemian zaliczyć należy przede wszystkim wzrost znaczenia i autorytetu Polski, czego wizyta gen. Śmigłego - Rydza we Francji była wymownym wyrazem. Niewątpliwie w opinii francuskiej zaznaczyła się ostatnio korzystna i pożądana ewolucja w poglądach na międzynarodową rolę Polski, którą nie zawsze dotąd tam należało doceniać. Błędną i niejednokrotnie traktowanie znaczenia i polityki Polski skłaniało niektóre czynniki francuskie do szukania zabezpieczeń politycznych w zawitych kombinacjach raczej koniunkturalnych, a przez to uciążliwych i niepewnych. Obecnie myśl polityczna Francji zwraca się znowu do Polski, pojawia się lepiej jej kluczowe pod niejednym względem położenie w Europie. Opinia francuska przekonała się, że to interes Francji wymaga istnienia żywych sojuszniczych stosunków z Polską.

Ostatecznej przemiany klimatu politycznego we Francji w odniesieniu do Polski dokonała wizyta gen. Śmigłego - Rydza. Jego osobisty urok, jego żołnierska postawa, jego szczerść i stanowczość w traktowaniu wszelkich zagadnień — wywołały we Francji uznanie powszechne, czemu dała wyraz cała prasa francuska, nie szczędząc słów pełnych entuzjazmu i hołdu dla Naczelnego Wodza. Gen. Śmigły - Rydz mógł w tych warunkach z całym swoim wielkim autorytetem zaważyć na toku trudnych i skomplikowanych nieraz rozmów. Jego rola osobista w zawartym układzie była też decydująca.

Opinia polska zawsze wierzyła w korzystną i pożądaną przemianę nastrojów francuskich w odniesieniu do zagadnień polskich i do sojuszu polsko-francuskiego. To, co nastąpiło w Paryżu z okazji wizyty gen. Śmigłego - Rydza jest też wynikiem naturalnego procesu, a nie chwilowej koniunktury, wywołanej takimi, czy innymi faktami z ostatnich miesięcy. Fakty te, w szczególności z dziedziny polityki niemieckiej, były od dawna przewidywane przez politykę polską, która nimi nie była zaskoczona. Wbrew więc różnym mylnym komentarzom prasy zagranicznej, bynajmniej nie te wypadki z ostatnich tygodni wywołały wizytę gen. Śmigłego - Rydza, gdyż leżała ona na linii zwykłych wymagań sojuszu polsko - francuskiego, istniejącego od lat niezależnego od takich, czy innych fluktuacji politycznych.

Wizyta też gen. Śmigłego - Rydza utrzymana była całkowicie w tym charakterze. Rozmowy, jakie się przy tej okazji odbyły, nie przekroczyły bezpośrednich stosunków polsko - francuskich, uwytłumiając całkowicie ściśle dwostronny charakter przymierza polsko - francuskiego. Jest to, jak wiadomo sojusz z amkniety, obchodzący tylko te dwa państwa i do którego żaden inny kraj nie może być dopuszczony. Z natury zatem układu sojuszniczego wypłynął fakt, że w ciągu rozmów polsko - francuskich, nie było mowy o państwach trzecich, a w szczególności o Sowietach i o Czechosłowacji.

Poza tym rozmowy nie przekroczyły ściśle defenzywnego charakteru sojuszu Polski i Francji. Nie starano się zatem o nadawanie temu sojuszowi charakteru

**Sowiety i Rzesza na morzu****Flota obu państw — Zbrojenia****I. MORZA ROSJI I NIEMIEC.**

Jedną z gier politycznych, jakie się odbywają na arenie międzynarodowej, rozgrywają między sobą Niemcy i Z. S. R. R. Nie posiadając wspólnych granic, armie sowiecka i niemiecka mogą się spotkać albo na terenie jakiegoś innego leżącego między nimi państwa, albo na morzu. Jako ewentualne miejsce starcia mogą być brane pod uwagę dwa tereny: morze Bałtyckie i morze Czarne.

Na tle dążącej do zajęcia drugiego miejsca w Europie floty niemieckiej, marynarka sowiecka pozostaje w tyle. Sowiety, świadome grożącego im niebezpieczeństwa, przede wszystkim ze Wschodu, czynią gorączkowe przygotowania. W tym samym stopniu co i inne bronie rozbudowywana jest flota. Siły morskie Z. S. R. R. są podzielone na floty: morza Bałtyckiego, oceanu Lodowatego, morza Kaspijskiego, Czarnego, Dalekiego Wschodu i Amuru.

W skład floty Bałtyckiej wchodzi nastę-

pujące jednostki: 2 krążowniki lekkie, 2 okręty liniowe, 21 torpedowców, 10 okrętów strażniczych, 24 łodzie podwodne, 2 stawiacze min, 16 trawlerów oraz 60 łodzi torpedowych. Na oceanie Lodowatym: 6 kontrtorpedowców, 5 torpedowców i 6 łodzi podwodnych, 1 stawiacz min, 11 trawlerów i 20 łodzi torpedowych.

**II. FLOTA DALEKIEGO WSCHODU I BAŁTYKU.**

Flota Dalekiego Wschodu złożona jest wyłącznie z jednostek mniejszych, lepiej nadających się do działania na tamtejszych wodach. 30 łodzi podwodnych, 2 stawiacze min, 8 trawlerów, 6 kanonierek i 30 łodzi torpedowych stanowią zupełnie niezłą obronę wybrzeża. Baza morską we Władywostoku została zmodernizowana, a znajdująca się w porcie stocznia buduje samodzielnie łodzie podwodne i mniejsze jednostki. Na Amurze pełnią służbę 32 kanonierki i 75 łodzi motorowych. Rzeka od Sretienska do

Chabarowska została poważnie ufortyfikowana. Z punktu widzenia gospodarczego, szczególnie ważnym jest dla Rosji morze Czarne, ponieważ tą drogą kieruje się około 67% całkowitego eksportu. Jest to najkrótsza droga dla transportów nafty, w którą Sowiety zaopatrują Francję i Włochy, a sprawa eksportu nafty dla Z. S. R. R. jest pierwszorzędnego znaczenia.

Największym minusem marynarki sowieckiej jest to, że floty, oddzielone olbrzymimi przestrzeniami, nie mogą współdziałać bezpośrednio ze sobą. Z tych samych powodów piętrzą się trudności w zaopatrzeniu poszczególnych flot w nowe jednostki. Położenie geograficzne zmusza Sowiety do stworzenia kilku samodzielnych ośrodków przemysłu okrętowego. W lepszym położeniu znajdują się Niemcy. Posiadając jedną tylko granicę morską, mogą skupić całą niemal flotę w jednym miejscu, a dzięki koncentracji dysponują większą siłą. Przewaga floty niemieckiej na Bałtyku jest oczywista. Marynarka sowiecka stoi i technicznie i taktycznie na daleko niższym poziomie i może być groźną jedynie dla słabych militarnie państw bałtyckich. Na jeszcze jeden fakt warto zwrócić uwagę. W latach 1914 do 1918, na morzu Śródziemnym i Czarnym, Niemcy znalazły dla części swej floty oparcie w Turcji i jej bazach morskich. Dziś warunki się zmieniły, Turcja zbliżyła się do Francji i trudno Niemcom na nią liczyć. Nic więc dziwnego, że swe sympatie Rzesza skierowała ku Hiszpanii. Wspierając ruch powstańczy, Niemcy starają się ugruntować swe wpływy na półwyspie pirenejskim i zastąpić stracone bazy tureckie hiszpańskimi. Licząc się z tem, Z. S. R. R. uzyskała na konferencji w Montreux zgodę Turcji i Anglii na przejazd swoich okrętów wojennych przez Dardanele w kierunku morza Śródziemnego, natomiast te same Dardanele pozostaną zamknięte dla każdej innej floty wojennej, usiłującej wpłynąć na wody morza Czarnego.

**III. WIELKI WYSIŁEK NIEMIEC.**

Po wojnie światowej Niemcy, wyczerpane finansowo i nieomal całkowicie rozbrojone na morzu, dokonały ogromnego wysiłku finansowego, aby osiągnąć stan obecny. Najpierw traktat wersalski, a potem waszyngtoński zawarty w 1922 r. ograniczał zbrojenia wszystkich na morzu w sposób dogodny dla Anglii. Niemcy, niewiele sobie robiąc z zobowiązań międzynarodowych, systematycznie dozbierały się. W czerwcu ubiegłego roku nadszedł dla Rzeszy moment przełomowy. Anglia zawiera układ, na mocy którego Niemcom przysługuje prawo posiadania floty, wynoszącej 35% tonażu angielskiego. Na umowie tej skorzystali obaj kontrahenci, Anglia osiągnęła możliwość skoncentrowania swoich głównych sił na morzu Śródziemnym oraz szachowała Francję rosnącą w siły flotą niemiecką. Dla Niemiec podpisanie układu było przekreśleniem wszelkich dawnych zobowiązań, wynikających z postanowień traktatu wersalskiego.

Wysoko uprzemysłowione Niemcy mogły w szybszym tempie przeprowadzić budowę nowych jednostek, aniżeli inne kraje i odrazu stanąć w pierwszym szeregu państw morskich. Traktat londyński określił dla Rzeszy następujące granice liczbowe: okręty liniowe 182.750 ton, lotniskowce 47.250 ton, krążowniki lekkie 67.270 ton, kontrtorpedowce 52.500 ton i łodzie podwodne 18.445 ton, razem 420.595 ton. W ten sposób flota niemiecka staje się prawie równa flocie francuskiej, a już w roku 1940 będzie miała nad nią przewagę. Istniejące w Niemczech 11 stoczní, przystosowane do budowy największych jednostek, i budżet marynarki, sięgający 3,5 miliardów złotych, stanowią poważną podstawę do zrealizowania planowanych zamierzeń.

**IV. REORGANIZACJA MARYNARKI WOJENNEJ.**

W końcu ubiegłego roku została zakończona reorganizacja marynarki wojennej. Naczelnemu Dowództwu Marynarki podlega pięć wielkich grup: 1) Dowództwo Floty, 2) Dowództwo Okręgu morza Bałtyckiego, 3)

(Ciąg dalszy na stronie 4-tej).

Tysiące mogą się mylić, ale nigdy nie miliony. Tem się tłumaczy, że miliony ludzi codziennie stosują pastę do zębów Chlorodont i posiadają ładne białe zęby. Chlorodont jest to synonim wysokiego gatunku i przystępnej ceny.



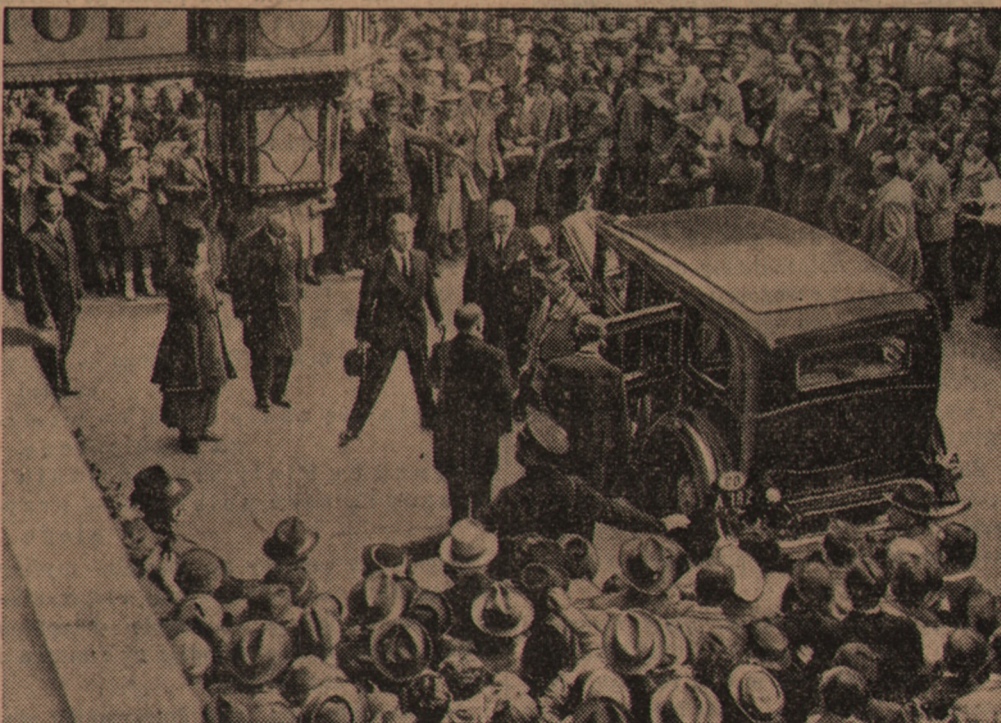
Przedstawiciel pasty gwarantuje czerwona głowa two na opakowaniu. Wyłączny sprzedawca: Miraculum, Kraków.

## Chlorodont

**Premier Jugosławii Stojadinowicz w Rumunii**

Bukareszt, 9. 9. (PAT). Wizyta premiera jugosłowiańskiego Stojadinowicza, który przybył dziś do Bukaresztu, wywołała ogólne zadowolenie w kołach politycznych, które przywiązują do niej wielką wagę w rozwoju stosunków sojuszniczych rumuńsko-

jugosłowiańskich. Podczas swego pobytu w Bukareszcie premier Stojadinowicz będzie konferował z premierem Tatarescu i ministrem spraw zagr. Antonescu oraz zostanie przyjęty na audiencji przez króla Karola.

**Król Edward we Wiedniu**

Posel W. Brytanti Walford Selby w Wiedniu wita przed hotelem Bristol swego monarchę

prewencyjnego, gdyż nie byłoby to zgodnym z układem z r. 1921.

Wreszcie w trakcie rozmów żadne inne sprawy, nie stojące w ścisłym związku z tematem, dostarczonym przez umowę militarną francusko - polską nie były oczywiście poruszane. Gen. Śmigły - Rydz nie zajmował się w szczególności tak trzeciorzędny i kwestiami, jak sprawa Żyrardowa, lub warszawskiej Elektrowni.

Z zadowoleniem trzeba stwierdzić, że rozmowy toczyły się w atmosferze obopólnej szczerości i zaufania. Atmosfera ta przyczyniła się waleń do uznania faktu, że sojusznicy poza wiążącym ich przymierzem mają jeszcze inne interesy, które załatwiać muszą na innych płaszczyznach. Ma swoje odrębne interesy Francja, ma je rów-

nież Polska, która obok polityki sojuszniczej musi przede wszystkim dbać o rozwój własnych wewnętrznych sił politycznych, a następnie gotowa jest rozwijać dobre stosunki z tymi sąsiadami, którzy tego będą pragnęli. Taką jest znana linia polityczna Polski, która w pełni została w Paryżu uszanowana.

Wizyta paryska zakończyła się zatem pełnym sukcesem, uwydatniając dobitnie wzrost znaczenia Polski, co jest wynikiem jasnej, konsekwentnej i zwartej w swoich logicznych przesłankach i z uporem rozwijanej ogólnej polityki polskiej. Jest wielką zasługą gen. Śmigłego - Rydza, że polityce tej nadał nowego blasku i znaczenia, umacniając ze swej strony jej tradycyjne już wytyczne.

(Ciąg dalszy ze strony 3-ciej).

Dowództwo Okręgu morza Północnego, 4) Ekspozytury w Hamburgu, Bremie, Szczecinie i Królewcu oraz 5) Arsenale w Wilhelmshaven i Kilonji. Oficjalna lista marynarki wojennej obejmuje 188 okrętów, łącznie z jednostkami pochodzącymi z roku 1905 oraz budującymi się w stocznicach.

W skład floty wchodzi: eskadra pancerników, siły zwiadowcze, flotyle łodzi podwodnych im. Weddigena i im. Salzwedel oraz jednostki pomocnicze. Eskadra pancerników składa się na razie z trzech nowoczesnych jednostek: „Deutschland”, „Admiral Scheer” i „Admiral Graf Spee”, w ciągu najbliższych lat zostanie uzupełniona dwoma pancernikami po 26.000 ton „Elsass” i „Hessen”, które są w budowie. W skład sił zwiadowczych wchodzi 6 kra-

żowników, 16 torpedowców, 10 eskortowców, 28 poszukiwaczy min, 20 usuwaczy zagród, 17 szybkobieżnych łodzi motorowych oraz trzy tendry „Jagd”, „Tsingtau” i „Hela”. W budowie znajduje się flotylla 16 niszczycieli. Flotylla łodzi podwodnych nie jest jeszcze całkowicie wyposażona w jednostki, na 36 łodzi objętych programem zbrojeń na morzu w linii znajduje się 23 łodzie. Jak informuje prasa francuska, istnieją w Niemczech łodzie podwodne wyposażone w hydroplany. Resztę jednostek stanowią okręty szkolne, hydrograficzne, obrony wybrzeży, ochrony rybołówstwa itp. Wyspa Helgoland na mocy traktatu wersalskiego została rozbrojona. Obecnie duńska prasa donosi, że Helgoland stał się na nowo potężną bazą morską. Nadbrzeżne baterie zostały zaopatrzone w nowe dalekonośne działa

Kruppa. Wyspę od ataków z powietrza chronią liczne baterie obrony przeciwlotniczej. Port Helgolandu jest bazą dla torpedowców, łodzi podwodnych oraz lotnictwa morskiego. Ostatnią zdobyczą marynarki niemieckiej są ślizgowce, rozwijające szybkość do 50 węzłów. Załogę stanowi 16 ludzi, a uzbrojenie dwie torpedy oraz karabiny maszynowe. Jednostki te mają być używane na wodach przybrzeżnych razem z lotnictwem.

Można Niemcom mieć za złe, że nie szanowali swoich podpisów złożonych pod obowiązującymi traktatami, ale tym niemniej należy podziwiać, że w tak stosunkowo krótkim czasie zdążyli odbudować swe siły na morzu i skutecznie przeciwstawić je Sowietom, w wypadku potrzeby, czy też zapowiedzianej krucjaty antykomunistycznej.

## GŁOSY I ODGŁOSY

## Polityka Czechosłowacji na bezdrożach

W związku z pogłoskami, że paryska wizyta Naczelnego Wodza wpłynęła na poprawę stosunków polsko-czechosłowackich pisze „Dziennik Poznański”:

Bylibyśmy pierwszymi, którzy by się cieszyli z naprawy stosunków polsko-czechosłowackich, oczywiście z naprawy trwałej i gruntownej, poprzedzonej odwróceniem Czechów z dotychczasowej błędnej drogi. Lós mniejszości polskiej musiałby ulec wydatnej poprawie, musiałaby również Czechosłowacja zrezygnować z roli bazy sowieckiej w środkowej Europie.

Jeśli po wizycie paryskiej Naczelnego Wodza zajdą w Pradze zmiany w tym duchu — Polska nie uchyli się od porozumienia. Nie nasza jednak jest wina, że po doświadczeniach przeszłości, nie jesteśmy w tym wypadku nadmiernymi optymistami.

„Kurier Warszawski” posiada bardzo swoisty pogląd na politykę Czechosłowacji, widzi w niej rękę Berlina i działanie „instytutu samozachowawczego”:

Instytut samozachowawczy Czechosłowacji pchnął ją ku przymierzemu z Sowietami. Czy i jaka ma ono wartość, o tym rozstrzygnie dopiero praktyczna przyszłość. To wszakże jest już widoczne, że im więcej Czechosłowacja będzie się widziała odosobniona, im głębiej będzie odczuwała groźbę jej ze strony ruchu wszechniemieckiego niebezpieczeństwo, tym bardziej będzie skłonna do zacieśniania swych węzłów sojuszniczych z Rosją. Dzisiaj buduje się już nowa od Rosji do Czechosłowacji linia kolejowa, po przez Rumunię. Jutro może wystąpią projekty innych ułatwień w sojuszniczym współzyciu. Ofensywa niemiecka przeciw Czechosłowacji ostrzega zagrożony naród przed izolacją. Przed wiekami bardzo chrześcijański król zawierał sojusz z pogańskim Turkiem. Kto chce, aby się takie niemiernie przymierza nie zdarzały, ten powinien swą polityką dowodzić, że i bez pomocy sowieckiej ład europejski może być obroniony. Ofensywa niemiecka wprowadza właśnie Sowiety do samego wnętrza Europy.

Dziwne zaiste „rozgrzeszenie” naszego południowego sąsiada którego polityka doprowadziła go do zupełnego odosobnienia.

## Tradycje niepodległościowe w P. P. S.

Między „Robotnikiem” a „Czasem” toczy się polemika na temat tradycji niepodległościowych w PPS, których manifestacja miała być obchód 30-lecia „krwawej środy” w dniu 6 września. O pochodzie tym pisze „Czas”:

Pochód liczył 25.000 głów. — Przyznaliśmy tę cyfrę redakcji „Robotnika”. Lecz nas znowu interesuje coś innego. Nas interesuje ilu uczestników pochodu przybyło na stoki Cytadeli na miejsce stracenia bohaterów walki o niepodległość. Wszak tu miało być clou programu „krwawej środy”. Tu wygłoszono patriotyczne przemówienia. Tu miano zamianifestować, że polski ruch socjalistyczny dzisiaj pozostaje równie polskim, jak nim był w r. 1905, gdy robotnik walczył z bronią w rękę z rosyjskim stupałką.

Oto dlaczego interesowało nas, ilu uczestników pochodu dotrze do stoków Cytadeli. Nie ilu maszerować będzie przez Marszałkowską, al. Jerolimską — Nowy Świat, Krakowskie Przedmieście, skondując przed frontem gmachów państwowych wrogie okrzyki pod adresem burżuazji, kapitalizmu, faszyzmu, dyktatury, ale ilu będzie tam, gdzie ziemia 30 lat temu nasiąkała gorącą krwią ofiar.

Niestety, musimy z całą przykrością stwierdzić, że do stoków Cytadeli dotarła tylko nieznaczna część pochodu. Reszta rozpięła się po drodze. Niedawno pisaliśmy w „Czasie”, że w P. P. S. dla młodszych tradycje niepodległościowe są obojętne. Zganił nas za to z ironią. — A jednak dzień 6 września pokazał, kto miał rację. 6 września jest przegrana. Przegrana nie P. P. S., jako całości, ale jej patriotycznej polskiej części.

Trudno odmówić słuszności tym wnioskowi.

HERBERT LIPiNSKI

## Z wędrowek po Buenos Aires

(Korespondencja własna). Na pokładzie ss. „Pułaski” w sierpniu 1936 r.

Jesteśmy w Buenos Aires. „Marszruta” z Rio de Janeiro, poprzez Montevideo w Urugwaju, przeszła nadszpędzanie szybko i bez zwykłych w takich podróży dolegliwości z powodu... słońca. Szczęście po naszej stronie i dlatego z zapalem „odwalamy” robotę, która kiedyś indziej, w okresie panujących tu upałów, daje marynarzowi asumpt do wyładowania — na każdym i za byleco — całej serji soczystych epitetów.

Ale dziś jest tu in a c z e j. Zamiast słońca i upałów mamy zimę, umiarkowaną jednak, podobną do naszego listopada w Polsce...

Co robić tym razem? Co zwiedzić? Gdzie stracić pieniądze? Słowem — gdzie dobrze się zabawić?

Oto pytanie, które dręczy każdego z nas.

Właściwie, to my Buenos Aires już znamy. Wystarczy raz przejechać się czy przejść pieszo przez miasto, wstąpić do kilku barów, do jednego ze składów tytoniu, obuwnia i galanterji — a wówczas już niewiele pozna się dobrze z tej strony miasta. Kto, jak kto — ale przypuszczam, że ludzie, wólcący się przez dłuższy czas po różnych morzach i lądach, mogą nabrać w tem pewnej wprawy, o ile obserwować będą bacznie i krytycznie.

Stoimy właśnie na szerokim placu w pobliżu portu i dyskutujemy z zapalem o tem, co robić.

Różne padają propozycje. Ten wskazuje na muzea, drugi na ogród zoologiczny, trzeci na to, czwarty na tamto.

Koniec końców — ruszamy zwartą grupą w kierunku miasta.

Skracamy z ulicy w ulicę. Ponieważ obowiązują tu ruch kołowy lewostronny, przeto naprawdę musimy mieć się na baczności. Prostu uczymy się chodząc. Mimo daleko posuniętej ostrożności, przejeżdżający właśnie samochód „potraciłby” o włos jednego z nas i to wcale porządnie. Tak jednak się nie stało. Samochód błyskawicznie zatrzymał się w miejscu, przyczem towarzyszył nasz błąd i zielony ze strachu, ledwo się „pozbił”.

Na tem jednak jeszcze się nie skończyło. W chwili bowiem, kiedy kilku z nas wypowiedziało pod adresem argentyńskiego szofera po polsku kilka cierpkich słów — ten — o dziwo — odpalił nam również po polsku:

— Te! Nie bądźcie cwaniaki!

Ledwo to wypowiedział, nacisnął pedał gazu i już go nie było...

Hm... „Cwaniak”... Staramy się odtać stąpać jeszcze ostrożniej, byle nie zostać po raz drugi „cwaniakami”.

Idziemy dalej. Jesteśmy na Avenida Paseo Colon.

Dostrzegamy w pewnej chwili szyld z rzadkim w tym mieście napisem po polsku (niemieckie spotyka się bez liku): „Codzienny Niezależny Kurjer Polski”.

No, tegoby jeszcze brakowało, abyśmy tam nie zawitali. Ruszamy gromadnie i za chwilę już w redakcji „Codziennego Kurjera” rozlega się wesół gwar w języku ojczystym. Kupujemy naturalnie wszyscy polską gazetę. Oprowadzając nas redaktor uśmiecha się ustawicznie i na nasze pytania odpowiada sakramentalnym hiszpańskim „si, si” (tak, tak!).

Wychodzimy. Raz po razie zatrzymują nas na ulicy... żebracy. Tak, w Buenos Aires również żebrzą...

I tak się jakoś złożyło, że wszędzie byliśmy, tylko nie w muzeach, akwarjach, czy innych ogrodach zoologicznych.

Trudno, ale tak to się jakoś układało.

Kiedy np. skręcaliśmy w pewnym momencie w ulicę, gdzie mieściło się muzeum, fatum jakieś wciągało nas do składu ze... skarpetkami.

Tak! Ale teraz to już solennie obiecaliśmy nie zatrzymywać się nigdzie, tylko udać się do ogrodu zoologicznego. I czy przypuszcza ktoś, że rzeczywiście tam byliśmy?



Jedna z ulic w Buenos Aires

Gdzietam! Nie dojechalibyśmy autokarem prosto dlatego, że wogóle na trasie jego jazdy nie było owego ogrodu zoologicznego.

A teraz stoimy przed olbrzymim jakimś budynkiem. Zapewne bank. Ale — mylimy się gruntownie, była to dyrekcja poczty argentyńskiej.

Zbliżała się północ. Trzeba przecież coś zjeść. Wstępujemy przeto do jednego z licznych tu „automatico bar” i rzucamy każdy po 20 centów do pierwszego z brzegu automatu.

Otrzymujemy olbrzymi biały strudel i sporych rozmiarów kotlet. Kotlet? Eh, może nie kotlet, ale coś w tym rodzaju. Niedosmażone, krwiste... Dziw bierze, że tego rodzaju przysmaki ludzie tu jedzą.

## Giełdy

NOTOWANIA GIEŁDY WARSZAWSKIEJ z dnia 10 września 1936 r.

**Dewizy**  
Belgia 89,80—89,85—89,82; Berlin 213,98—212,92; Gdańsk 100,20—99,80; Amsterdam 360,25—360,37—359,53; Kopenhaga 120,00—119,51; Londyn 26,84—26,91—26,77; Nowy Jork 5,31½—5,32½—5,30½—5,30; Nowy Jork kabel 5,31½—5,32½—5,30½; Oslo 134,85—135,18—134,52; Paryż 34,08½—35,05½—34,01½; Praga 21,90—22,00—21,92; Sztokholm 138,68—138,02; Zurych 172,95—173,20—172,61; Wiedeń 99,20—98,80; Mediolan 42,00—41,80; Helsingfors 11,80—11,80; Montreal 5,31½—5,29.  
Tendencja: niejednorodna.

**Waluty**  
Belgi belg. 89,82—89,55; dolary ameryk. 5,32—5,29; dolary kanad. 5,31—5,28; Fłoreny 360,97—359,25; franki franc. 35,05½—34,89½; franki szwajc. 173,23—172,45; funty ang. 26,91—26,75; guldeny gd. 100,20—99,80; korony czeskie 20,10—19,70; korony duńskie 120,00—119,25; korony norweskie 135,18—134,20; korony szwedzkie 138,68—137,70; liry włoskie 36,50—34,50; marki fińskie 11,80—11,60; marki niem. 138,00—133,00; szylingi austr. 99,00—98,00; marki niem. srebrne 149,00—144,00.

**Akcje**  
Bank Polski 100,00; Węgiel 14,25; Lilpop 13,15.  
Tendencja: mocna.

Ala — co kraj, to obyczaj. Zabieramy przeto nasze niedojedzone porcje i przy najbliższej okazji karmimy nimi rybki w porcie.

Wszędzie czynimy zakupy. Kupujemy, co się da. Prawdę powiedziawszy, drożej tu aniżeli w Polsce, lecz to nas nie odstrasza.

Było już dobrze po północy, kiedy wracaliśmy na statek.

Stwierdzamy w pewnej chwili, że jakoś dużo tych samochodów skręca w dzielnicę portową, gdzie stoi nasz „Pułaski”. Czem bliżej „Pułaskiego”, waz samochodów się wydłuża. Aż wreszcie oglądamy rzecz niecodzienną: owe samochody rzeczywiście zatrzymują się przed „Pułaskim”.

Z drżeniem serca wstępujemy na pokład, radzi dowiedzieć się, co oznacza ów najazd samochodów na nasz statek.

I cóż się okazuje? Żeby też tak zapomnieć!

Zgromadzeniem tem na „Pułaskim” jest nie co innego, jak wielka uroczystość z okazji „Święta Morza”, urządzona dla kolonii polskiej w Buenos Aires i okolicy staraniem byłych wojskowych polskich.

Uroczystość ta — trzeba to stwierdzić bezstronnie — wypadła naprawdę okazale i śmiało rzecz można, pogłębiła w rodakach naszych przywiązanie do Macierzy, oraz spotęgowała uczucia dla polskiego morza, polskiej marynarki, której w danej chwili „Pułaski” był godnym przedstawicielem.

Poranek już się zbliżał, gdy setki Polaków opuszczały pokład „Pułaskiego”.

Wrócili na ląd zadowoleni, pokrzepieni na duchu...

A nazajutrz, czytając „Codziennego Kurjera Polskiego”, natrafiliśmy w nim na ładny wierszyk o polskim morzu pod tyt. „Przysięga”. Wryła się nam w pamięć zwłaszcza ostatnia zwrotka:

Do tego hymnu (Bałtyckiego — przyp. autora) dołącza się zdala nuta, co wzmacnia jego potęgę. To z nad La Platy przynosifala. Wiernych serc polskich — przysięgę.

Kiedy już wszyscy się rozeszli, myśmy delibrowali nad jedną rzeczą: Przysiękliśmy sobie, że jednak koniecznie następnym razem trzeba będzie zwiedzić owe muzea i inne ogrody zoologiczne.

Na przyszły raz! Czy dotrzemy słowa?

## Papery wartościowe

3 proc. pożycz. inwestycyjna II em. 62,50, seria 74,00; 5 proc. pożycz. konwersyjna 49,00; 4 proc. pożycz. premj. dolar. 44,25; 7 proc. pożycz. stabilizacyjna 52—53,50 (ost. drobne); 4 i pół proc. listy zast. ziemskie 45,25—45,60; 3 proc. listy zast. Warszawy nowe 53,75—54,25; 5 proc. listy zast. Łodzi nowe 39,10—39,20.  
Tendencja: dla pożyczek i listów mocna.

## Programy radiowe

Piątek, 11 września

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI.

6.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze” 6.33 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (płyty). 7.20 Dalekni poranny. 7.30 Programy lokalne. 8.00 Audycja dla szkół. 8.10 Przeważa (dla Łodzi do godz. 11-ej). 11.30 Audycja dla szkół: „Pojechałem do Łowicza” w opracowaniu Henryka Ładosa dla dzieci starszych. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.03 Programy lokalne. 12.13 Dziennik południowy. 12.23 Progr. lokalne. 13.10 Chwilka gospodarstwa domowego. 15.30 Wiadomości gospodarcze. 15.45 Rozmowa z chorymi ks. kapelana Michała Rekasa (ze Lwowa). 16.00 „Mecz piosenek” — audycja muzyczna ze Lwowa. 16.45 „Reportaż z Polesia”: „U garnca w Horodnie” — wygłosz. Zenon Skierski. 17.00 Koncert orkiestry Kameralnej Adama Hermana (z Krakowa). 17.50 „Poradnik sportowy” — red. Józef Włodarkiewicz. 18.00 Programy lo-

kalne. 18.45 Pogadanka aktualna. 18.50 Biuro Studiów rozmawia ze słuchaczami P. R. 19.00 Koncert z okazji „Tygodnia Warszawy” w wykonaniu Małej Orkiestry P. R. pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego z udziałem zespołu wokalnego „Te 4” i Tadeusza Frenkla. 20.30 „Własnymi drogami” — fragment z powieści Jana Parandowskiego p. t. „Niebu w plomieniach”. 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 Pogadanka aktualna. 21.00 Koncert w wykonaniu Orkiestry Symfonicznej P. R. pod dyr. Grzegorza Fitelberga z udziałem Ignacego Blochmana — fort. 22.00 Wiadomości sportowe. 22.15 „Miłość i życie kobiety” — pieśń Roberta Schumanna w wykonaniu Franciszki Plattówny. 23.00—24.00 Program lokalny dla Warszawy.

## ROZGŁOSIENIA POMORSKA.

7.30 Zapowiedź programu. 7.35 Parę Informacji. 7.40—8.00 Z utworów Fr. Suppe (płyty). 12.03—12.13 Recytacja prozy: Fragment z powieści „Chłopi” Wł. Reymonta. 12.23—13.10 Bach - Mozart - Beethoven (płyty). 15.30—15.45 Wiadomości gospodarcze z Warszawy. 18.00 „Współczesne kompozycje polskie” — odczyt wygłosz. Stefanja Jagodzińska - Niekraszowa. 18.15 Utwory skrypcowe (płyty). 18.30—18.45 Koncert reklamowy.

Czy jesteś członkiem LOPP?

# Ludzie - bestie

## Niesamowite „obrazki” z wojny domowej w Hiszpanii

### I. BEZCELOWOŚĆ OKRUCIENSTWA.

Upalna sierpniowa noc. Wysunięte posterunki północnej armii powstańczej zajmują małą wioskę w Guadarrama, wysuniętą w kierunku pozycji wojsk rządowych. Po wysłaniu czujek, rozstawieniu łańcucha

loną brodą, zwięzonymi brwiami, jakby nie ten sam. Kapitan puścił go w drogę. Po dwóch dniach wrócił przynosząc cenne wiadomości o sile przeciwnika. „Są tam, zaczął złamanym głosem swe relacje — tacy sami ludzie jak tu... ubrani w te same mundury...

nawet co kilka lat, wstrząsają półwyspem pirenejskim”.

### III. WALKA WEWNĄTRZ WŁASNYCH OBOZÓW

Wojna ta to nie tylko rozdarcie Hiszpanii na dwa obozy. Jest ich po jednej i drugiej stronie kilka. Ilustruje to następujący obrazek. Na pozycję zajęta przez wojska rządowe przybywa oddział złożony z anarchistów katalońskich. Przybysze rozdziela się między grupy starych żołnierzy rewolucji, którzy pamiętają krwawe walki w Austurji z października 1932 roku. Za chwilę w jednej z grup powstaje niebываły tumult. Okazuje się, że żołnierze katalońscy chcą rozstrzelać jednego z „towarzyszy”, należącego do milicji socjalistycznej, bo jest dla nich za bardzo „biały”.

Zdecydowana postawa kolegów zagrożonego, którzy oświadczają anarchistom katalońskim, że wymordują ich wszystkich co do nogi o ile jeden włos spadnie z głowy ich towarzysza, uspakaja awanturę katalończyków.

### IV. KARLIŚCI PRZECIWKO ALFONSOWI

Nielepiej przedstawia się sytuacja strony przeciwniej. Pod Burgos spotykają się dwa oddziały powstańcze. Jedni w czerwonych beretach, drudzy bez specjalnych oznak. „Dios, Patria Rey” krzyczą czerwone berety. To karliści. „Niech żyje Alfons XIII” odpowiadają im głosy z szeregów drugiego oddziału. Odrazu pęka harmonia łącząca oba obozy w wspólnej walce przeciwko czerwonemu niebezpieczeństwu. Jedyne energiczne akcja oficerów nie dopuszcza do gorszącego zajścia.

Rozgrywająca się na oczach świata wielka tragedia hiszpańska, ma wielorakie aspekty, kryjące w sobie groźbę nowych powikłań.



Powstańcy przeprowadzają rewizje domów w Irunie

posterunków, dowództwo przygotowuje się do spożycia wieczerzy. Nagle przychodzi rozkaz zajęcia wioski położonej o kilka kilometrów dalej na południe. Wioska posiadała duże znaczenie strategiczne ze względu na wzniesienie górujące nad całą okolicą i skrzyżowanie dwóch ważnych arterii komunikacyjnych. Przed wyruszeniem zgłasza się do kapitana pasterz trzód, ofiarując swe usługi w charakterze przewodnika.

Zapytany o powód swej niechęci do wojsk rządowych, pasterz opowiedział niesamowitą historję, świadcząca o niesłychanym okrucieństwie tej wojny. „Do wioski naszej wtargnął oddział milicji. Któryś z sąsiadów mając do mnie złość zadenuncjował mnie, że jestem zwolennikiem karlistów. Wysłano żołnierzy by mnie aresztować. Nie znaleziono mnie. Byłem w sąsiedniej miejscowości, gdzie załatwiałem pewne sprawy rodzinne”. Czerwoni nie znalazłszy „winnego” wymordowali całą jego rodzinę składającą się z matki-staruszki, żony i 5-cioorga dzieci, z których najmłodsze miało 3 lata.

### II. TAM WALCZĄ TACY SAMI LUDZIE...

Zgodnie z rozkazem. Kapitan przed rozpoczęciem marszu miał dokładnie zbadać okolicę i sam cel ataku. W wiosce, która miała być zajęta przez powstańców, znajdowały się wojska rządowe. Trzeba było stwierdzić ich siłę i skład. Zadania tego podjął się pasterz. Kapitan zwrócił mu uwagę na groźne niebezpieczeństwo. „Przebiore się i nikt nie pozna mnie”, oświadczył krótko kapitanowi. Po godzinie zjawił się z ogo-

nięktórzy tylko kapitan ma na rękach czerwone opaski, reszta ich słucha...”

„Słowa te, opowiada kapitan, głęboko mnie zastanowiły. Tak... ci sami ludzie... mający często po drugiej stronie frontu, swych najbliższych krewnych, znajomych, przyjaciół. Oto tragizm tej wojny, najstraszniejszej ze wszystkich wojen domowych, która od wieku co kilkanaście lat, ostatnio

Udany przelot dwóch amerykańskich lotników — Dick Menill i Harry Richman, którzy w rekordowym czasie przebyli Atlantyk w kierunku zachodnio-wschodnim, lądując w Anglii, dorzuca nowy liść warzyny do sławy lotnictwa XX wieku.

Lista szczęśliwych przelotów nad Atlantykiem jest dość długa. Dotychczas przeleciało nad Atlantykiem 21 samolotów, z tego tylko 4 w kierunku ze wschodu na zachód.

Pierwszego przelotu w kierunku wschodnim dokonali w 1919 roku lotnicy angielscy Alcock i Brown. Po wystartowaniu na Nowej Funlandii obaj Anglicy po 16 godzinach i 12 minutach lotu wylądowali w Galway w Irlandii. W 8 lat później dokonał swego sławnego przelotu Lindbergh. Przelot ten był jednym z najwspanialszych wyczynów woli ludzkiej. Przez 33 godziny 20 minut jeden człowiek, zamknięty w kabynie swego samolotu zwalczył wszystkie przeszkody, wysiłkiem nadludzkiej woli przeprowadził samolot szczęśliwie przez wichry, mgły i burze, by triumfalnie lądować w Paryżu. W tym samym roku 1927 poza wyczynem Lindbergha zanotowano w czerwcu lot Chamberlina i Lewina, którzy w 42 godzinach 31 minutach przelecieli z Nowego Jorku do Chociebuza (Kottbus) pod Berlinem. W miesiąc później sławny badacz podbiegunowy Byrd w towarzystwie Acosty przeleciał w 36 godzinach 6 minutach z Nowego Jorku do Versur Mer we Francji. W sierpniu tego roku Amerykanie Broock i Schlee wystartowali z Nowej Funlandii i po 21 godzinach i 9 minutach lądowali w Londynie. W roku 1928 po raz pierwszy przeleciała nad Atlanty-

### Strajk 30.000 robotników we Francji — okupacja fabryk

W tutejszych fabrykach włókienniczych wybuchł strajk, obejmujący 30 tysięcy robotników, domagających się 10-procentowej podwyżki płac oraz zmiany systemu wyborów delegatów robotniczych. Fabryki, w których nie doszło do porozumienia, zostały niezwłocznie okupowane przez robotników.



### ZUPA RAKOWA

Knorr

Specjalny gatunek zdrowych i wybranych raków nadaje jej naturalny i odrębny smak. Cena 1 kostki na 2 talerze: tylko 20 groszy.

### Baloniki Fuxsa w Sowieciech

Baloniki, wypuszczone przez firmę Fuchs z lotniska mokotowskiego w czasie startu balonów do Zawodów o puchar Gordon Bennetta, poleciały hen, aż ku granicom kraju. Jak wynika z nadesłanych do fabryki kartek, które doczepione były do baloników, niektóre z nich opadły aż w Brześciu. Pińsku, a kilka nawet w Kamieniu Koszyrskim i dalej w pobliżu granicy sowieckiej.

Według ostatnich meldunków, niektóre baloniki powędrowały aż na terytorium Sowieców. Dowodem tego kartka nadesłana przez p. Iwana Iljicza Protasowa ze wsi Poczniki, Moskowskaja Oblast, któremu — rzecz prosta — firma Fuchs natychmiast wysłała upominek w formie tabliczek czekolady.

Przypomnieć należy, że każdy kto znalazł balonik i nadesłał do fabryki Franciszek Fuchs i Synowie odczepioną od balonika karteczkę, otrzyma w upominku tabliczkę „Lotnik”.

### Nowe rekordy lotnicze

Lotnik francuski Maurice Marnoux pobili światowy rekord szybkości na dystansie 1000 km. przebywając tę przestrzeń na dwu osobowym samolocie lekkiego typu w 2 godziny 29 minut.

Lotnik Kokkinaki wzniósł się w dniu 7 bm. na samolocie komunikacyjnym o 2 silnikach po 800 koni każdy, z ładunkiem wagi 2000 kg — do wysokości 11,295 m. Ten wynik lotu został przedstawiony międzynarodowej federacji lotniczej, celem zatwierdzenia go jako rekordu międzynarodowego.

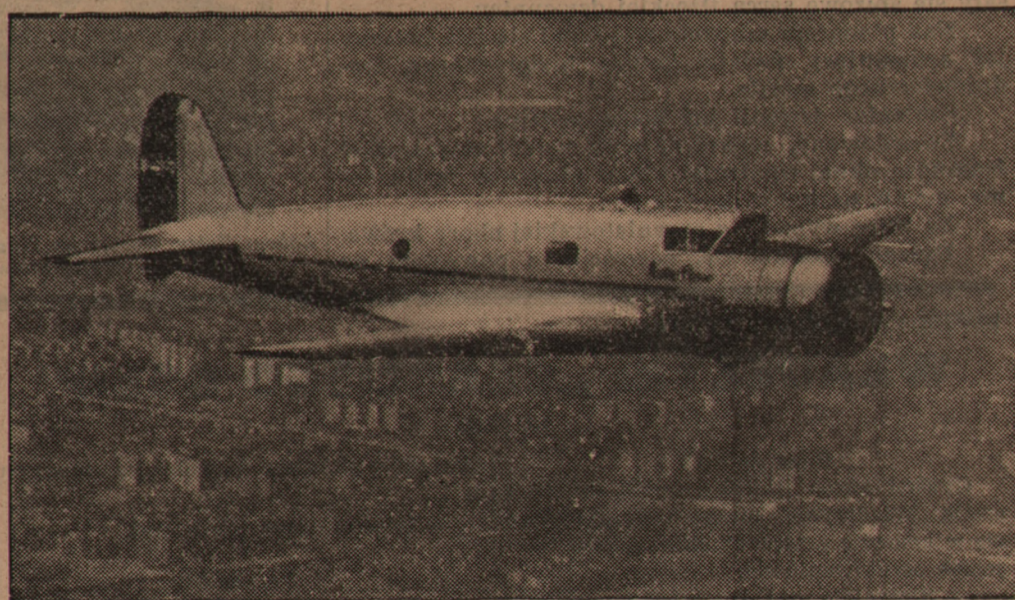
# Skrzydła nad Atlantykiem

## Po udanym przelocie Merrilla i Richmana

Udany przelot dwóch amerykańskich lotników — Dick Merrill i Harry Richman, którzy w rekordowym czasie przebyli Atlantyk w kierunku zachodnio-wschodnim, lądując w Anglii, dorzuca nowy liść warzyny do sławy lotnictwa XX wieku.

W roku 1929 Francuzi Assellant, Lefevre i Lotti odbyli przelot nad Atlantykiem południowym, lądując po 29 godzinach i 52

nutach. Po nich cztery razy cień skrzydeł samolotów przesunął się po falach Atlantyku. Hilling-Hollris przebyli Atlantyk z Nowej Funlandii do Krefeld w Niemczech, drużyna węgierska Enders Magyar przebyła trasę Nowa Funlandia — Węgry, piloci Pangborn-Haerndon trasę Nowy Jork — Anglia i Boardman-Polando z Nowego Jorku do Istanbula.



### Kolacja w Londynie — śniadanie w Nowym Jorku

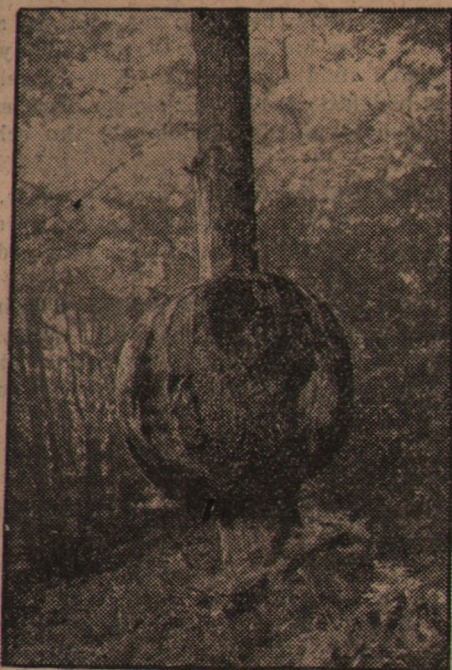
Tym samolotem o nazwie „Lady Peace” lotnik transoceaniczny Dick Merrill w tow. drugiego Amerykanina, śpiewaka kabaretowego i gwiazdora filmowego Harry Richmana przedsięwziął przelot nad Atlantykiem z Nowego Jorku do Londynu i z powrotem z wyrachowaniem, że odleciawszy z Ameryki po śniadaniu, spożyją kolację w Anglii, i znów nazajutrz trafiają na śniadanie do Nowego Jorku. Jak piszemy, połowę tego zadania już wykonali.

minutach w Santandar w Hiszpanii. W kilka tygodni później tę samą trasę pokonali Amerykanie Williams i Yancey w 30 godzinach 30 minutach. W 1930 roku zanotowano tylko jeden przelot. W październiku Amerykanie Boyd i Connord przebyli trasę Nowa Funlandia — wyspy Scilly, (południowo-zachodnie wybrzeże Anglii).

W 1931 roku Amerykanie Wiley Post i Harold Getty wstawili się przelotem z Nowej Funlandii do Anglii w 16 godzinach 17 mi-

W roku 1933 Codes i Rossi, lotnicy francuscy dokonywali rekordowego przelotu z Nowego Jorku do Rayak w Syrii w 54 godzinach. W tym roku dokonali swego sławnego lotu bracia Adamowicz, używając 30 godzin na przebycie trasy z Nowej Funlandii do Normadii oraz Litwini Darnis i Girenas, którzy z Nowego Jorku do Brandenburskiej lecieli 36 godzin. W latach następnych 1934, 1935 i 1936 zanotowano tylko 5 przelotów. ostatni Merrilla i Richmana.

### Wybryk przyrody



Obrzymia, zupełnie regularna kula na pniu miodowego drzewa dębowego jest prawdopodobnie pozostałością po chorobie, jaką drzewo przechodziło

ZDZISŁAW KARR-JAWORSKI

(13)

# Widmo Carllosa

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA

Około trzeciej po południu potężny huk rozdarł powietrze. Niebysławej siły pocisk upadł obok głównej bramy kościoła.

Dzieci padły na ziemię, obalone siłą wybuchu. W przerażeniu utraciły orientację i wiedzione strachem i instykiem samozachowawczym schroniły się do starej dzwonnicy.

Wtulili się w najbardziej ciemny kąt, między trumny i oparte o ścianę czarne chorągwie.

Huk powtórzył się. W niespełną minutę, przemienił się w jeden potężny grzmot, trwający bez przerwy. Ziemia drżała. Mury dzwonnicy zatrzęsły się w posadach. Tadeusz dojrzał w świetle napół przymkniętych drzwi, jakąś ludzką sylwetkę, która wygrzebawszy się z jednej z trumien stąpała niby bocian między drewnianymi świecznikami.

Był to głupi Jasio.

Obląkaniec wyjrzał na dwór. Cofnął się czempredzej, a zatrasnąwszy za sobą ciężkie okute żelazem drzwi, zaryglował je na sztabę. W przystępie strachu i szału znosił trumny, lichtarze, belki, części katafalku, barykadując jedyne wejście do swego schroniska.

W ten sposób za ostatnią trumną w rogu dzwonnicy, natknął się na wpół umarłe ze zgrozy dzieci.

Przyzwyczajony do ciemności, poznał od razu „panienkę od doktora i panicza od księdza”.

W jego obląkanej głowie, zrodziło się uczucie, które nakazało mu bronić przed niebezpieczeństwem tych dwoje malców.

Był to dla niego pewnego rodzaju dług, który głupi Jasio spłacał swym opiekunom.

— Nie bójcie się — rzekł do Tadeusza i Wandy.

Sam pobiegł po schodach na wieżę, zobaczyć co się dzieje, na mieście.

W tej samej chwili rozwścieczone watahy kozackie wpadły do liży, przemocą ewakuując miasto, mordując opornych i strzelając bez powodu do bezbronych żydów.

Najazd rosyjski był tak niespodziewany i gwałtowny, że nikt nie zdążył schronić się do piwnic przed huraganowym ogniem armatnim.

Miasto płonęło...

Huk dział, rechot karabinów maszynowych, trzask walących się domów, krzyki mordowanych, jęki i wołania uwięzionych w pałacach się domach, wrzask rozwścieczonego żołnierstwa, wszystko to, zmieszało się w jakiś dantejski piekielny obraz.

Tymczasem głupi Jasio, obserwując to wszystko, z okna dzwonnicy cieszył się jak małe dziecko. Cieszył się, że uratuje dzieci od niechybnej śmierci.

Widok płonącego miasta odebrał mu resztkę zdrowego rozsądku.

W głowie szaleńca, tliła się tylko jakaś dziwna radość z dobrego uczynku.

Jak żbik, dopadł jednym potężnym skokiem do Hny dzwonu, związał ją z trzema innymi i śmiejąc się przeraźliwie ciągnął z całej siły wdół próbując rozhuścić wszystkie dzwony jednocześnie.

Z razu nierówno, potem coraz mocniej, rozkołysały się śpiżowe serca liżeckiej dzwonnicy.

Nad płonącym miastem rozpląnął się jęk, bolesny jęk zwiastujący światu koniec historycznego, średniowiecznego miasta.

Szaleniec dzwonił już dobrą godzinę.

Zmordowany, mokry od potu, usiadł na szerokiej framudze okna, wpatrując się w ginące w ogniu domy, mosty, parkany, drzewa...

Na ulicę wypadła z organistowskiej obory krowa. Rycząc przeraźliwie, zawróciła z powrotem do

płonącego budynku, który z trzaskiem zaczął się walić. Obraz ten wprawił obląkanca w nadzwyczajny humor. Zerwał się na nogi, klaszcząc w ręce, tańczył na framudze, wykrzykując jakieś nieartykułowane dźwięki.

Nagle — szalenie zachwiał się. Schwycił się za pierś. Oparł się o przeszło futryny, wyrzucił z ust strugę krwi i runął z wysokości drugiego piętra do wnętrza dzwonnicy.

Po drodze ciało stęknęło głucho, zaczepiwszy kilka razy o wystające belki, aż wreszcie spadło z hukiem u stóp Tadeusza i Wandy, obryzgując ich lepka, ciepłą krwią.

Z torby zabitego, wysypały się kartofle, kilka dużych marchwi i kromka czarnego, suchego chleba. Jednocześnie na ciało trupa zaczęły spadać kawałki gruzów i drzewa.

Dzwony rozdzwoniły się same, jakby chciały zanieść do Stwórcy wiadomość o śmierci umęczonego, głupiego Jasia.

Cofający się nieprzyjaciel ostrzeliwał basztę i dzwonnice, jako dwa możliwe punkty obserwacyjne. Zblakane kule karabinów maszynowych, bily we dzwony.

W mieście nie było nikogo, prócz dwojga głodnych, przerażonych i uwięzionych w starej dzwonnicy dzieci.

Obok nich leżał trup szaleńca, którego dusza błagała się zapewne wśród posadzonych na nowym cmentarzu kartofli.

Ugodzony większym pociskiem jeden z dzwonów rozbrzmiał rozgłośnie i pękł.

Nadeszła noc. Zbiedzone, głodne, wystraszone dzieci, wyczerpały się doszczętnie. Nie pomogły wołania, krzyki, bicie w bramę ciężkim kamieniem, nikt nie nadchodził z pomocą.

## Pomoc angielskich robotników



Labour-Party wysyła do Madrytu znaczne ilości przyrządów medycznych i lekarstwa dla rannych i chorych

Omdlałe, zasnęły na kupie rupieci i żałobnych draperij. Obok nich leżał sztywny już trup głupiego Jaśka.

Groza sytuacji zabiła w dzieciach strach przed zabitym i przed dawnym samobójcą, który tak wielkim napawał ich lękiem.

Wandzia płacząc, potem wzywając bez przerwy swej mamusi, zasnęła pierwsza. Tadeusz rozmyślał w swej dziecinnej główce nad sposobami ratunku, dla swej towarzyski i siebie, wreszcie nie mogąc nic zaradzić zasnął w pół godziny później.

Obudził się o północy. Zegar na kościele wybijał swoje dwanaście uderzeń. Tadeusz w jednej chwili uprzytomnił sobie wszystko. Strach zjeżył mu włosy...

Istnieją chwile w życiu, w których człowiek przetrada się w zwierzę. Symbolika i porównanie ludzi do hyjen, świń, tygrysów, tchórzów stąd właśnie bierze swe uzasadnienie.

Tadeusz w strachu i rozpaczy, stał się podobnym do młodego żbika, ratującego się z opresji.

Nie bacząc na to, że może obudzić śpiącą Wandę, zerwał się z postania, nadludzkiem na swój wiek wysiłkiem zaczął odwalać poomacku trumny i belki, które szalenie zablokowały dostęp do drzwi.

Nie czuł bólu i nie zważał na krew płynącą z dłoni i ramion, w które powbiły się drzazgi.

Po godzinie zmagania, udostępnił sobie drogę do wyjścia.

Jednym ruchem podważył żelazną sztabę i był wolnym.

Wandzia płakała cicho w swoim kącie. Tadeusz dopadł do dziewczynki, uniósł ją prawie w powietrze. Oboje wyszli z przekłetej dzwonnicy.

— Ja chcę do mamusi — rzekła cicho Wandeczka i osunęła się na trawę.

Zupełnie bezradny chłopak rozplakał się na dobre.

Zostawił dziewczę na ziemi, sam zaś pędem pobiegł na plebanję. Na samym jej progu stanął jak wryty.

Przez okna dojrzał niesamowite i porażające w życiu widziane widowisko.

W płonącym mieście bawiono się... ale jak! Na stole, na którym Tadzik jadł obiad z wujem i mamusią, stała naga tancerka, wymachując nogami. Dokoła niej wrzeszczeli pijani oficerowie rosyjscy, strzelając z rewolwerów do obrazów, jelenich rogów i gipsowych popiersi.

Pisk rozwydrzonych kobiet, plugawe przekleństwa żołnierzy, huk rewolwerowych strzałów, trzask rozbijanych mebli, przeraziły biednego chłopaka do reszty. Niespostrzeżony przez nikogo, wrócił do dziewczynki.

— Mamusia zaraz przyjdzie? — zapytała dziewczynka.

— Mamusi i wujcia niema. Na plebanji są żołnierze. Okropnie strzelają!

— I co teraz będzie?

— Teraz... teraz... to już chyba umrzemy. Energia w chłopcu zgasła zupełnie.

Położył się na trawie obok Wandy i patrzył w niebo.

Dokoła rozlewały się tony pożarów.

## XVI. I ZNOWU WE DWORZE JASTRZĘBCÓW

Bolesław Jastrzębiec modlił się już dobrą godzinę na grobie Danuty Szeliżanki.

Chłód wieczorny zmusił go do powrotu.

Uspokojony nie obawiał się więcej o los swego bratanka.

(Ciąg dalszy nastąpi).

ZDZISŁAW KARR-JAWORSKI

## WŁADCZYNI „CZARCIEGO DOŁU”

NOWELA.

(Ciąg dalszy).

Opuścił swoje jeziorko, swoją miłość i swoją „Władczynię” nie poto, by zabawić się w komedję przyjaźni, obliczoną na wzajemne oszukiwanie się.

— Słyszałam, żeś się przedko pocieszył, rzekła nagle Elżbieta.

— Nie rozumiem...

Podala mu wycinek „Petit Parisien”, na którym przeczytał po francusku:

„...Chciałbym słonecznym nazwać Cię promykiem lub którymś z kwiatów — co we stepach rosna...”

Albo — nad górskim, srebrzystym strumykiem, Gwiazdka — Rusalka — albo: Moją Wiosną”.

Był to jego ostatni wiersz poświęcony nieznanemu z nad stawu.

— A gdyby tak było?

— Bardzobym się z tego cieszyła, gdyż

miałam w stosunku do ciebie pewne wyrzuty i...

— Więc nie smuć się więcej.

### VI. SZAL.

Myśli jego były daleko od Elżbiety. Błądziły teraz tam... nad stawem, przy „rusalce”, przy jego wiosnie.

Wrócił z powrotem do Czarciemu Dołu.

Spieszno mu było wrócić nad staw, z nad brzegów którego czerpał teraz nowe siły do życia i do swej młodej twórczości literackiej.

Henryk i nieznaną spotkali się znowu.

Spotkali się tym razem, by przeżyć nieśmiertelne godziny wszechwładnej prawdziwej obustronnej miłości.

Pałace pocałunki, szalone tentno ich serc bijących teraz zgodnie, oszalały ich zupełnie... pijani szczęściem drżeli oboje, że może się skończyć zbyt szybko, gdyż było

za wielkie.

— Nigdy mię nie opuścisz?

— Kochać cię będę do śmierci — odpowiedziała wymijająco.

— Pytam się — czy nie opuścisz mię nigdy?

— Nie wiem... odparła cicho, a w oczach jej zaperliły się dwie duże łzy, które Henryk scalał — tuląc ją mocno do piersi.

— Dlaczego stale ta tajemnica?

— Nie pytaj o nic więcej... Mógłbyś mię stracić na zawsze. Pamiętaj o tem!... Czyż nie jesteśmy szczęśliwi? Czyż nie jestem twoja?... Twoja?... Czegóż chcesz więcej? Towarzystwiej obłudy? Tak jak ty, chciałam i ja przekonać się czy miłość prawdziwa istnieje. Ku twojej radości przekonałam się że tak, za co jestem ci wdzięczna i za co kocham cię bezgranicznie. Nie pytaj o nic więcej.

Henryk stosował się do jej woli, kochając ją coraz silniej i żyjąc dla niej tylko.

— Słuchaj, rzekła do niego pewnego dnia. Dowiesz się o wszystkim w dzień wielkanocny. Tego dnia będę wolna od złonych ślubów. Tego dnia... narwie ci duży...

duży pęk bżów, będzie to znakiem mej zgody na nasze małżeństwo. O resztę nie pytaj. Jesień i zima zlecają szybko. Nasza Wielkanoc nadejdzie prędzej niż się spodziewasz.

Tymczasem lato miało się ku schyłkowi.

Nadszedł dzień 1-go września, data, w której Henryk miał objąć kierownicze stanowisko w jednym z większych biur podróży.

Tego dnia, wstawszy bardzo wcześnie, pielegnował starannie niż zwykle swoją toaletę. W godzinę później — siedział za biurkiem swego nowoczesnie urządzonego gabinetu.

O godzinie dziesiątej przybył naczelny dyrektor.

Po daniu Henrykowi pierwszych instrukcyj — dodał:

— Do pomocy w korespondencji do Polski, Niemiec, Anglii i Jugosławji, będzie pan miał trochę dziwną, ale miłą maszynistkę Polkę pannę Halinę S., zresztą... zaraz ją panu przysyślę, to mówiąc — pożegnał się i wyszedł.

(Dokończenie nastąpi).

## Od naszych korespondentów

### Grudziądz

#### Krwawy epilog sprzeczki o dziewczynę

W ub. tygodniu w Szembruku w pow. grudziądzkim na zabawie doszło do sprzeczki pomiędzy dwoma młodzieńcami. Poszło oczywiście o dziewczynę. Sprzeczka skończyła się tragicznie: 22-letni Jan Krueger z Łasina padł ugodzony sztyłem w brzuch. Przewieziony do szpitala w Łasinie zmarł po dwóch dniach.

Dotąd nie udało się stwierdzić, kto był sprawcą zabójstwa.

### Tczew

#### Kradzież 200 snopów pszenicy

Przed Sądem Grodzkim w Tczewie rozpatrywana była sprawa M. F. lat 36, M. P. lat 22, M. K. lat 19 oraz M. P. lat 65 z Gniszewy, oskarżonych o to, że w nocy z 4 na 5 8. ub. roku w Gniszewie działając wspólnie zabrali w celu bezprawnego przywłaszczenia sobie około 200 snopków pszenicy wart. 70 zł. na szkodę Biesiody z tejże miejscowości.

Sąd po rozpatrzeniu sprawy uznał winnymi oskarżonych M. F. i M. K. zarzuconego im czynu i skazał ich na karę aresztu po 7 dni. Oskarżeni M. P. (junj.) i M. P. (senj.) zostali uniewinnieni.

### Gdańsk

#### Za okrzyk na cześć Moskwy — 2 miesiące więzienia

Feliks Kreft z Wrzeszcza, karany już za opór władzy, niebezpieczny uraz ciała i kradzież, przebywał ubiegłej niedzieli w pewnym lokalu w Laental, gdzie pod wpływem alkoholu wznosił okrzyki na cześć Moskwy, od której — jego zdaniem — jedynie spodziewać się można wybawienia.

O demonstracji K. doniesiono policji, która zabrała go do aresztu policyjnego. K. stał przed sądem dla spraw doraźnych, przed którym zaprzeczal, jakoby wznosił zarzucane mu okrzyki.

Przesłuchani świadkowie zeznawali jednak na niekorzyść oskarżonego. Sąd skazał go w myśl wniosku prokuratora na 2 miesiące więzienia i poniesienie kosztów postępowania.

### Bydgoszcz

#### Pocztowcy Okr. Bydgoskiego na F. O. N.

Pracownicy Poczty, Telegrafów i Telefonów Okręgu Bydgoskiego wpłacili w miesiącu wrześniu br. na konto Funduszu Obrony Narodowej w P. K. O. dalszą ratę w kwocie 1.305,60 zł.

Ogólna suma wpłacona dotychczas przez pocztowców okręgu bydgoskiego na F.O.N. wynosi 7.117,60 zł.

#### Skazanie groźnego opryszka

Do mieszkania rolnika Franciszka Schmiełda w Kcyni włamał się niedawno temu jakiś włamywacz. Złodziej wszedł przez okno i rozpoczął plądrować mieszkanie, gdy niespodziewanie nadeszła córka rolnika, wszczynając alarm. Nie tracąc czasu włamywacz wyskoczył przez okno na podwórze, wsiadł na pozostawiony w pobliżu rower i odjechał w kierunku Szubina. W pościg za złodziejem udał się na rowerze 22-letni syn rolnika Rudolf Sch., który dopadł złoczyńcę w lesie. W pierwszej chwili włamywacz usiłował bronić się nożem, jednak silniejszy fizycznie i odważny syn rolnika zdołał go ubezpiecznić.

Ujętym okazał się 22-letni Władysław Michalski z Bydgoszczy, który przedwczoraj zasiadł za czyn swój przed sądem. W wyniku przeprowadzonej rozprawy, podczas której okazało się, iż młody włamywacz jest znanym policji 9-krotnie karany przestępcą, skazano Michalskiego na półtora roku więzienia i utratę praw obywatelskich przez przeciąg 3 lat.

#### Ze sportu

##### POZNAN — POMORZE.

Jak już wszystkim wiadomo, w niedzielę dnia 13 bm. o godz. 15.30 odbędzie się zawody lekkoatletyczne między reprezentacjami pań Poznania i Pomorza.

Skład reprezentacji Poznania przedstawia się następująco: 60 m — Lubiczówna, Kryżanka P.; 200 mtr. — Lubiczówna, Jakubowska; 800 mtr. — Lubiczówna, Białkowska; wdal — Lubiczówna, Laugówna; wzwyż — Lubiczówna, Laugówna; kula — Kryżanka S., Starszewska; dysk — Kryżanka S., Starczewska; oszczep — Kryżanka S., Lubiczówna; 4 razy 100 Lubiczówna, Kryżanka P., Rewolińska, Jakubowska.

Łącznie z powyższymi zawodami będzie my świadkami pięknego meczu lekkoatletycznego panów o drużynowe mistrzostwo Pomorza między B. K. S. Polonja, a T. G. Sokół I. Wszyscy sympatycy lekkiej atletyki z zainteresowaniem oczekują emocjonujących pojedynków, jakie rozegrają ze sobą Bagniewski, Bociek i Kocon na 100 m., Bagniewski i Bociek w skoku wdal i Kocon. Tietze na 400 mtr. W skoku o tyczce będzie pozątem dodatkowo startował jeden z najlepszych tyczkarzy Polski Klemczak Władysław z Poznania.

### Niepomyślna sytuacja rolnictwa pomorskiego po żniwach

Odbyło się ostatnio w Toruniu posiedzenie Zarządu Głównego PTR. na którym o bok wielu zagadnień gospodarczych i organizacyjnych została szczegółowo omówiona sprawa sytuacji rolnictwa pomorskiego w okresie późniejszym.

Ze szczegółowej dyskusji członków Zarządu różnych powiatów Pomorza wynika, iż sytuacja w okresie późniejszym nie przedstawia się pomyślnie. Przedewszystkiem zbiory zbóż, jak dokonane już omłoty wskazują są przeciętnie około 30 proc. niższe, aniżeli w roku ubiegłym, przyczem ziarno jest liche o bardzo słabej wadze. Koszty sprzętu były w roku bieżącym niepomierne wysokie, albowiem wobec wylegnięcia zbóż na skutek silnych wiatrów i deszczów sprzęt odbywał się prawie wyłącznie ręcznie z małym zastosowaniem maszyn. Niewielka

zwyżka cen zbóż jaką można obserwować jest tylko wynikiem braku podaży ze strony rolników, na skutek lichych urodzajów i nie wpływa wobec tego na poprawę sytuacji.

O ile chodzi o okopowe to ciągle deszcze powodują gnienie buraków i ziemniaków, przyczem na burakach pojawił się w dużym stopniu chwóścik buraczany, wyrządzający duże szkody. Zbiór więc okopowych oceniany jest bardzo pesymistycznie.

Jeśli do tego dodać, że liczne połacie Pomorza zostały zniszczone przez huragan, niebawem silne ulwy i burze gradowe w okolicach, gdzie od dziesiątek lat gradu nie było, to całokształt sytuacji finansowej rolnictwa Pomorza napawa wielką obawą.

Sprawy te Zarząd Główny PTR. podał do wiadomości władz i szerokich sfer społeczeństwa.

## PELPLIN

### Patronalne „Święto Druchen“ w niedzielę 13 września

Corocznie obchodzi młodzież żeńska swe święto ku czci swej Patronki Królowej Korony Polskiej, Najświętsza Maryja Panna jest Patronką druchen, skupionych w K. S. M. Z. Świetlana jej postać, jaśniejąca pełnią cnót chrześcijańskich może pociągnąć młode serca i daje młodzieży piękny wzór godny naśladowania.

Słusznie też netylko Kościół, ale każdy wychowawca, któremu leży na sercu wychowanie młodzieży w duchu katolickim i polskim, stawia Najświętszą Maryję Pannę jako ideał wychowawczy młodzieży żeńskiej i gromadzi pod jej sztandarem młodzież polską, przyszłość Kościoła i Narodu. Cała młodzież polska znajdzie w życiu Najśw. Maryji Panny przykład i drogowskaz godnego i szlachetnego życia. Szczególnie jednak czci ją młodzież pozaszkolna, zorganizowana w Katolickich Stowarzyszeniach Młodzieży Żeńskiej (KSMŻ) jako swą Patronkę. Programem swej pracy w organizacji KSM. chce ona wcielić w czyn te ideały polskie i katolickie, których żywym obrazem jest Najśw. Maryja Panna.

Katolickie Stowarzyszenia Młodzieży Żeńskiej znane już dzisiaj i rozpowszechnione w całej Polsce skupiają i organizują młodzież pozaszkolną, aby ją wychować w duchu katolickim i narodowym na dzielnych i wartościowych obywateli Rzeczypospolitej.

Program pracy obejmuje zarówno wychowanie religijne jak i wychowanie obywatelskie, na które składa się oświata ze szczególnym uwzględnieniem spuścizny

narodowej i przygotowanie dla pracy społecznej, kształcenie zawodowe i należycie pojęte wychowanie fizyczne.

Zmysł społeczny rozbudza się pozątem u młodzieży w KSMŻ. przez wprężanie jej w wszelką akcję społeczną, szczególnie charytatywną. Program działalności organizacyjnej wyklucza kategorycznie jakakolwiek działalność polityczną.

Również udział w pracy kulturalnej K. S. M. Z. świadczy wymownie o tem, że w szeregach kultury zdrowej wśród szerokich warstw młodzieży pracującej, organizacja ta spełnia poważne zadanie i posłannictwo. Liczne przedstawienia, urozmaicenia, rewie, sluchowiska radiowe, obchody i akademie wykonane własnymi siłami, własne chóry, stają się szkołą kultury estetycznej naszych miast i wiosek.

Niesłychanie ważnym działem pracy to przysposobienie rolnicze. W konkursach p. r. KSM. dźierzą pierwsze miejsce w całej Polsce, chociaż nie są one organizacją przeznaczoną wyłącznie dla młodzieży wiejskiej.

Ze w KSMŻ uprawia się również sport i szerzy zdrową kulturę fizyczną o tem świadczą kursy i obozy, liczne boiska i popisy sportowe.

Oto tylko zarys pracy i dorobku KSMŻ., którym patronuje Najśw. Maryja Panna. Warto z okazji „Święta Druchen“, które przypada na niedzielę 13 września bliżej przyprząrzeć się tej organizacji i jej pracy, warto ją popierać i z nią współpracować.

## SKARSZEWY

### W rejonie kociewsko-kaszubskim armia rezerwowa czuwa Z niedzielnych ćwiczeń polowych w Skarszewach

W niedzielę, dnia 6 bm. odbyły się na odcinku Starogard — Tczew — Kościerzyna — Skarszewy jesienne ćwiczenia polowe połączonych organizacji: Rezerwistów, Powstańców i Wojaków, Związku Strzeleckiego, oddziału cykiistów i plutonu konnych krakusów. Z tych organizacji sformowano oddziały wojskowe. Ćwiczenia miały charakter dwustronny: jedna strona, liczebnie słabsza, miała za zadanie obronę powierzchni jej odcinka, druga była atakująca.

Zbiórka oddziałów odbyła się w Skarszewach, które już od samego rana ożywiły się dziesiątkami postaciami maszerujących oddziałów na wyznaczone im pozycje.

Ćwiczenia zakończyły się o godz. 14 w rejonie Bączka. Omówienia ćwiczeń dokonał komendant Związku Strzeleckiego mjr. Korczewski.

Po skończonych ćwiczeniach nastąpił powrót do Skarszew przy dźwiękach orkiestry. Na rynku odbierali defiladę maszerujących oddziałów starosta kościerski Turowski, kmdt. mjr. Korczewski, burmistrz sąsiednich miast i miasteczek oraz licznie zebrana publiczność.

Pe defiladzie na rynku odbyła się spontaniczna manifestacja ludności, wyrażająca swą niezłomną wolę trwania na posterunku w obronie prawlecznych ziem polskich, gdy by zaszła potrzeba.

O godz. 16.30 nastąpił wspólny żołnierski obiad, choć skromny ale za to smaczny, co z zadowoleniem i ze śmiechem wesolym podkreślała armia rezerwowa Pomorza.

Ćwiczenia polowe wykazały przedewszystkim niezwykle ofiarną i ochoczą służbę społeczną wśród uczestników, którzy swą postawą, duchem ofensywnym wzbudzali żywe zadowolenie wśród kierownictwa ćwiczeń. Kierownikiem ćwiczeń był kpt. Sliwa, oficer PW. pow. starogardzkiego.

Wiele pracy, obok innych, włożyli w przygotowanie i przeprowadzenie ćwiczeń kpt. Bosiacki, ppor. rez. Chmielecki Józef, Chmielecki Franciszek.

Naogół całość wypadła imponująco i wystawiła dobre świadectwo tak kierownictwu, jak i oddziałom rezerwowym Pomorza, biorącym udział w niedzielnych ćwiczeniach polowych w Skarszewach w rejonie kociewsko-kaszubskim.

## CHOJNICE

### Powiatowe dożynki w Chojnicach

W dniu 13 września br. odbędą się w Chojnicach staraniem Towarzystwa Rolniczego Powiatowego uroczyste powiatowe dożynki, które mają się stać manifestacją siły i sprawności organizacyjnej całego rolnictwa powiatu chojnickiego.

Dożynki zapowiadają się bardzo okazałe spodziewany jest duży zjazd rolników z całego powiatu na wozach żniwnych pięknie przystrojonych, na koniach jako handerje konne, wreszcie każdy kto i jak może niechybnie pospieszy do Chojnic, rolnicy po-

wiatu chojnickiego są bowiem znani jako dzielni organizatorzy.

Byłoby wskazaniem, aby Kółka Rolnicze lub poszczególne rolnicy innych powiatów Pomorza, którzy dożynek powiatowych nie urządzają wzięli udział w tem ogólnorołniczym święcie powiatowym. Wszelkie zapytania w sprawie dożynek powiatowych należy kierować do sekretariatu Towarzystwa Rolniczego Powiatowego, Chojnice, plac Jagielloński 3, tel. 93.

### Tragiczny wypadek robotnika w Wielkiej Wsi

Onegdaj przy budowie portu rybackiego w Wielkiej Wsi wydarzył się tragiczny wypadek. Robotnik Paweł Kortas, przechodząc przez tor kolejki wąskotorowej potknął się i upadł na szyny w momencie, gdy nadjeżdżało kilka wagoników napelnionych płaskiem. Hamulcowy wagoników nie zdołał ich zatrzymać i wszystkie przejechały po nogach leżącego na szynach Kortasa. Skutki okazały się tragiczne. Koła zdruzgotwały nieszczęśliwemu obydwie nogi, oraz złamały rękę.

Kierownictwo budowy zatelefonowało do Pucka po sanitarkę, otrzymując po dłuższym czasie odpowiedź, że zepsuta(!) Wówczas zwrócono się do władz wojskowych w Pucku, które natychmiast pośpieszyły z pomocą. Tragiczną ofiarę własnej nieostrożności przewieziono w stanie beznadziejnym do szpitala w Gdyni.

### Śmierć 107-letniej staruszki

W Rzadkiej Woli pod Inowrocławiem zmarła w tamtejszym schronisku sejmikowym Katarzyna Kozicka w wieku 107 lat. Staruszka czuła się dobrze do ostatniej chwili i wykonywała nawet lżejsza prace domowe. Kozicka pozostawiła kilkadziesiąt wnuków, prawnuków i praprawnuków.

### Z działalności Tow. Pop. Budowy Publ. Szkół Powszechnych

Zarząd Komitetu Obwodowego, na zebraniu odbytym w dniu 5 września 1936 r. zatwierdził następujące sprawozdanie za pierwsze półrocze 1936 r.:

Liczba Kół miejscowych w obwodzie (obejmuje powiaty Tczew i Starogard) wynosi 98.

Ilość członków zwyczajnych wynosi 755 (w roku sprawozdawczym przybyło 6). Ilość kół uczestników wynosi 74, ilość uczestników młodzieży szkolnej 3421 (przybyło w ciągu roku 170).

Jeśli chodzi o stronę finansową Towarzystwa, to dochody i rozchody przedstawiały się następująco:

Materiałów wartościowych sprzedano za kwotę	2 283,25 zł.
Zebrano z imprez	11,50 zł.
Zebrano z ofiar	22,75 zł.
Wpłacono zaległości	42,10 zł.
<b>Razem</b>	<b>2 359,60 zł.</b>
Na rachunek Komitetu Okręgowego przekazano kwotę	2342,80 zł.
Na pokrycie opłat pocztowych wydatkowano	16,80 zł.
<b>Razem</b>	<b>2 359,60 zł.</b>

Na tym samym posiedzeniu zarząd opracował wytyczne organizacyjne Tygodnia Szkoły Powszechnej, który na terenie całej Rzeczypospolitej odbędzie się w czasie od 2—9 października r. b.

### Podgórz

#### Poświęcenie nowego cmentarza

W niedzielę dnia 13 bm. odbędzie się poświęcenie nowego cmentarza na Podgórzu o godz. 16.

#### Rezerwiści przy pracy

Na ostatnim zebraniu miesięcznym Kół Związku Rezerwistów w Podgórzu odbyto dnia 3 bm. pod przewodnictwem prezesa p. burm. Stamirowskiego przy dość licznych udziale członków, ustalono między innymi sprawę udziału w powiatowym święcie P. W., sprawę składania ślubowania organizacyjnego łącznie z tut. Kolem Związku Podoficerów Rez. Termin ślubowania zostanie ustalony po porozumieniu się z Zarządem Kół Podofic. Rez.

Termin następnej zbiórki, która się odbędzie na boisku tut. Straży Pożarnej ustalono na czwartek, dnia 10 bm. godz. 19.

Koło tut. posiada dzięki rzutkości swego prezesa oraz ofiarności społeczeństwa 21 kompletów przepisowego umundurowania. (K.)

#### Z życia Strzeleckiego Bractwa Kurkowego

Dnia 8 września br. odbyło się zebranie Strzeleckiego Bractwa Kurkowego w Podgórzu w obecności 22 członków w lokalu „Dom Polski“, który zagał prezes br. Józef Nowak. Po odczytaniu protokołu z ostatniego posiedzenia przez p. Ostrowskiego zgłosił się na kandydata p. Jan Lewandowski mistrz stolarski z Podgórza, którego przyjęcie na członka Bractwa nastąpi na przyszłym posiedzeniu. Następnie uchwalono wysygnować na gwóźdz pamiętkowy dla Ochotniczej Straży Pożarnej w Podgórzu 10 zł oraz wziąć gremjalny udział w uroczystości 50-lecia Ochotniczej Straży Pożarnej, która się odbędzie 27 września r. b. Obszerne sprawozdanie z Kongresu Strzel. Bractw Kurkowych w Gdyni wygłosił prezes p. Nowak. Dalej uchwalono odbyć jeśienne strzelanie na strzelnicy wojskowej w Rudaku.

## KALENDARZYK

Piątek, 11. 9.: Jana Gabriela.  
Sobota, 12. 9.: Imien. Najśw. Marij Panny,  
Niedziela, 13. 9.: Eugenji P.

## PRZEWIDYWANY PRZEBIEG POGODY

Śląsk, Małopolska, Podole i Wołyn: zachmurzenie zmienne, młające z zanikającymi gżieniegdzie deszczami. Chłodno. W górach noca, przymrozki. Umiarkowane wiatry z kierunków północnych. Pozostałe dzielnice: nagół doś pogodnie i chłodno. Slabe wiatry północno-wschodnie i północne.

## STAN WODY W WISŁE

Poziom wody w Wiśle wynosił dn. 10 bm. o godz. 7 rano (w nawiasach stan z dnia poprzedniego): Kraków -2,33 (2,11); Zawichost +1,61 (1,52); Warszawa +1,15 (1,18); Plock +0,83 (0,87); Toruń +0,93 (0,90); Fordon +0,89 (0,83); Chełmno +0,76 (0,70); Grudziądz +0,93 (0,90); Korzeniewo +1,03 (1,03); Piekło +0,27 (0,32); Tczew +0,22 (0,27); Einlage +2,48 (2,56); Schiewenhorst +2,74 (2,81).  
Temperatura wody w Wiśle 12,1 (12,5).

## Na bruku bydgoskim

— **Prywatne Kursy Gimnazjalne dla dorosłych** podejmują naukę w najbliższych dniach. Czynne będą 3 kursy: Kurs I-szy — program kl. VII—VIII. gimn. przygotowuje do matury. Kurs II-gi — program kl. V i VI. przygotowuje do egzaminu z 6 klas. Kurs III-ci — program klasy I i II nowego ustroju — przygotowuje w 2 latach do t. zw. małej matury. Zapisy codziennie od godz. 17—19 w kancelarii gimnazjum im. M. Kopernika.

— **Na lwowski zjazd koleżeńki żołnierzy b. Armii Polskiej we Francji.** W dniach 13 i 14 bm. odbędzie się we Lwowie pod protektoratem Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych Rydza Śmigłego IV ogólnopolski zjazd koleżeńki żołnierzy b. Armii Polskiej we Francji. Uczestnicy zjazdu otrzymają zniżki kolejowe na podstawie kart uczestnictwa. Przejazd do Lwowa i z powrotem poc. pas. za kartami uczestnictwa wynosi w kl. III 25 zł a w kl. II — 37 zł. Zaproszenia i karty uczestnictwa wydaje się przy ul. Marsz. Focha 3 i pętro pokój 8 od godz. 8 do 14 oraz przy ul. Bocianów 13 m. 10. — Cena karty uczestnictwa 2,50.

— **Związek Rezerwistów — kolo nr. 2.** Mundury można nabyć w sobotę, 12 bm. od godz. 17 w świetlicy. Zapowiedziany wieczorek odbędzie się dopiero 4 paźdz. Od 12 bm. konkurs bilardowy i strzelanie o nagrody. Świetlica otwarta codziennie od godz. 17. Ćwiczenia nocne z soboty na niedzielę 19,20 bm. Blisze szczegóły w świetlicy.

— **Zderzenie samochodów.** U zbiegu ulic Śniadeckich i Sienkiewicza zderzyły się onegdaj dwa samochody: osobówka PZ 41.785 kierowana przez szofera Wieczorka z policzarką firmy „Urbin”, prowadzona przez szofera Maksymiliana Drzemierskiego. Samochody zostały doś poważnie uszkodzone.

— **Okradziony przez współlokatora.** Srodze zawiódł się na swym współmieszkańcu niejakim Janie Rateckim p. Józef Włodarski zam. przy ul. Ogródowej 14. Gdy onegdaj pan W. powrócił do mieszkania — skonstatował brak 54 zł gotówki wraz z portfelem zegarka i... „przyjaciela”. Ratecki zbiegł w niewiadomym kierunku.

— **Schówek w szufladzie maszyny do szycia.** Na niezwykłe dowcipny sposób ukrycia pieniędzy wpadł p. Stanisław Pietrowicz (ks. Skorupki 23). Pan P. nie ufając bankom i kasom oszczędności za schówek „oszczędnościowy” obrab sobie szufladę maszyny do szycia. gdzie „zdeponował” kwotę 160 zł. Wobec „nakrycia” schowku przez nieznanego złodzieja — pan P. kwotę tę rad nierad zapisać musi na swój prywatny rachunek „czystych” strat.

— **Ujęcie młodocianego nożownika.** Donieśliśmy przed kilkoma dniami o niesłychanym zajściu na ulicy, w czasie którego kolega przebił nożem ucznia rzeźnicznego, zadając mu kilka niebezpiecznych pchnięć w pierś i płuca. Nożownik zbiegł, jednak policji udało się go onegdaj ująć i osadzić w areszcie. Jest nim 18-letni Franciszek Brzozowski, zam. przy ul. Brzozowej.

— **Hazardziści ulicni między sobą.** Wozem pogotowia ratunkowego odstawion: do lecznicy powiatowej 31-letniego Jana Latackiego (Świętojańska 8), który został niebezpiecznie pokłuty nożem podczas bójki na ul. Kacik. Na ulicy tej jak wiadomo stale grasują ulicni oszuści i hazardziści wśród których Latacki jest najbardziej znany. Obecnie padł on ofiarą zastrzelenych rozgrywek konkurencyjnych. Sprawa tą zajęła się policja.

— **Niebezpieczny koń.** Na szosie wiodącej do Brzozy pod Bydgoszczą kopnięty został przez konia 15-letni Władysław Fejzer (Kujawska 112), doznając złamania nogi. Władysława F. przewieziono do szpitala miejskiego.

## Stanisław Lewiński gra w Bydgoszczy

Zapowiedziany koncert cenionego pianisty młodego pokolenia Stanisława Lewińskiego, zapowiedziany na dzień 16 bm. w auli gimn. Kopernika wzbudza zainteresowanie szerokich sfer miejscowego społeczeństwa.

Recital fortepianowy pianisty poświęcony będzie utworom muzyki romantycznej i nowoczesnej. W programie „Reinecke” (sonata dla lewej ręki), Szopen (nocturn H-dur, sch rzo H moll), Debussy (balet), i in.

Część dochodu z koncertu przeznaczona jest na cele Koła Rodzicielskiego przy Gimn. Kopernika. Ceny biletów od 1 do 3 zł. Bilety wcześniej do nabycia w cukierni „Crystal” ul. Wolności, wieczorem przy kasie.



Piątek, dnia 11 września

## P. starosta Suski przejął urzędowanie

W dniu 11 bm. nastąpiło przejście urzędowania w Starostwie Powiatowym i Grodzkim przez nowego starostę p. Juliana Suskiego. Przejęcie odbyło się w obecności inspektora wojewódzkiego p. dr. Puta.

Bezwzględnie po dokonaniu przejścia p. starosta Suski powrócił do Gniezna celem pożegnania się z tamtejszym społeczeństwem, z którym łączyły go serdeczne węzły.

Do Bydgoszczy p. starosta Suski powrócił w dniu 22 września br., po czym i wówczas nawiąże bezpośredni kontakt ze społeczeństwem i władzami naszego miasta. Podczas nieobecności p. starosty zastępować go będzie w charakterze starosty powiatowego i grodzkiego p. wicestarosta Robakowski.

## Niezwykły oszust matrymonialny przed sądem

## Wymuszał „pożyczki” grożąc swej obłubienicy zabiciem

Procesy o oszustwa matrymonialne nie należą naogół do rzadkości, jednak rozprawa, jaka toczyła się przed sądem bydgoskim w dniu wczorajszym, pod każdym względem należy do wyjątków.

Przed sądem odpowiadał 25-letni piekarz Zenon Włodarek, mieszkaniec Wronek, oskarżony o to, że pobrał od Marty Pilarskiej, zam. w Bydgoszczy, na poczet „należności” posagowych kwotę 500 zł. Oszustwo Włodarka ma tę ciemniejszą od innych stronę, iż Włodarek wymusił od swej obłubienicy pieniądze, grożąc jej zabiciem.

Pilarska poznała oskarżonego w roku 1932. Wkrótce oświadczył się jej i został przyjęty. Pod pozorem umocnie-

nie swej egzystencji „dla wspólnego dobra” — wyłudził od łatwowiernej dziewczyny kwotę 500 zł, poczem wyjechał, by... pobrać się z inną.

W czasie rozprawy oskarżony nie przyznał się do winy, wyjaśniając, iż „pożyty” tylko 450 zł, a ponadto kwotę tę zwróci, jeśli tylko poprawi się jego sytuacja.

Sąd skazał Włodarkę za oszustwo na 8 miesięcy więzienia, z czego połowę kary darowano mu na podstawie amnestii, resztę zaś sąd zawiesił skazanemu pod tym warunkiem, że zwróci poszkodowanej podstępnie wyłudzone pieniądze w ciągu najbliższego półrocza.

## Falszywy wywiadowca policji śledczej przeprowadzał „dochodzenia”

W stolicy — jak o tem doniosła niedawno prasa warszawska — od kilku lat „urzęduje” na wszelkich uroczystościach, a zwłaszcza pogrzebach, jakiś nieznan, a bardzo energiczny chłopiec, który opatrzone w „nietykalną” opaskę pilnuje porządku, usuwając bez pardonu winnych i niewinnych.

W ostatnich dniach Bydgoszcz zyskała niespodziewanie podobnie energicznego „przyjaciela porządku”. Nieznany jakiś mężczyzna, legitymując się znacznikiem podobnym do znaczków używanych przez wywiadowców śledczych, zabrał się do przeprowadzania „dochodzeń” na własną rękę. Groźny stróż prawa zawiął się onegdaj w jednym z mieszkań prywatnych, gdzie po przeprowadzeniu krótkiej rewizji i przesłuchów — wobec „unięwinienia” podejrzanych, zaciągnął laskawie pożyczkę w sumie 1 zł. Ten sam osobnik przeprowadził „dochodzenia” w innym mieszkaniu.

W obawie o wzrost wpływów groźne-

go konkurenta, energicznym „wywiadowcą” zainteresowali się „koleżdy po fachu” z bydgoskiego Wydziału Śledczego, którzy oszusta ujęli.

Falszywym „tajniakiem” okazał się pewien „zredukowany” akwizytor, niejaki Alfons K. (bez stałego miejsca zamieszkania). Nieborak, który chciał innych „wsadzać”, sam siedzi obecnie w przytulnych apartamentach przy Watach Jagiellońskich.

## Ze sportu

## CZY KLEM CZAK W SKOKU O TYCZCE UZYSKA 4 METRY?

Doskonały tyczkarz A. Z. S. Poznańskiego, który poszczycić może się wynikiem 3,94 i pokonaniem rekordzisty polskiego Schneidra, atakować będzie w najbliższą niedzielę rekord Poznania w tej konkurencji.

Klemczak spodziewa się uzyskać europejski wynik — 4 metry, ażeby zakwalifikować się do reprezentacji Polski na między-

## TELEFONY.

- Pogotowie pożarowe 06.
- Pogotowie ratunkowe 26-15.
- Straż Pożarna 26-16.
- Policja Państwowa (centrala) 27-00.
- Zarząd Miejski (centrala) 26-00
- Dorożki samochodowe 22-50 (postój: Jagiellońska) 22-51 (postój: Gdańska).

## DYŻUR APTEK.

— Dyżur nocny aptek do dn. 13 bm. włącznie pełnią: Apteka pod Anicem, ul. Gdańska 65, tel. 33-85. Apteka przy pl. Teatralnym, ul. Marsz. Focha 10, tel. 19-62 i apteka Tarasiewiczza, ul. Orła 8, tel. 31-46.

## Repertuar widowisk

## Z TEATRU MIEJSKIEGO.

Dziś w piątek z powodu generalnej próby przedstawienie zawieszono.

Gościnne występy dyr. Nuni Młodziejowskiej - Szczurkiewiczowej.

Od soboty rozpoczyna w naszym teatrze gościnne występy dyr. Nuna Młodziejowska-Szczurkiewiczowa, długoletnia kierowniczka sceny wileńskiej i poznańskiej. Znakończona artystka wystąpi w głosnej sztuce W. Fodora „Matura”, w której odtworzy jedną z głównych i popisowych ról, Sztuka Fodora „Matura”, która porusza najaktualniejsze tematy ze stosunku młodzieży do ciała pedagogicznego wrusza do łez i jednocześnie śmiechy. Próbnami kieruje osobiście dyr. Młodziejowska - Szczurkiewiczowa.

„Mąż z grzeczności” — ta świetna krotowidła polska Abrahamowicza i Ruszkowskiego, której stale towarzyszą salwy śmiechu i oklasków, daną będzie w nadchodzącą niedzielę o godz. 16 po południu. Bilety po cenach zniżonych już nabywać można w kasie teatru.

Legitymacje zniżkowe uprawniające do 30-proc. zniżki na wszystkie przedstawienia Teatru Miejskiego, nabywać można w dalszym ciągu w kancelarii teatru.

## KINA:

- ADRIA: „Pokusa” i nadprogram.
- APOLLO: „Wielki plan” i dodatek kolorowy.
- BALTYK: „Zbieg z Jawy” i „Grzesznik”.
- KRYSTAL: „Śmiertelny skok” z Harry Peelem i bogaty nadprogram.
- MARYSIENKA: „Syn admirała”.
- REWJA: „Jego wielka miłość”.

państwowe spotkanie lekkoatletyczne Polska—Węgry.

Celem ostatecznego wyszlifowania swej formy i przyzwyczajenia się do miejscowej skoczni, Klemczak przyjechał do Bydgoszczy już w dniu wczorajszym i pozostanie tu do niedzielnych zawodów.

Przypominamy, że z początkiem bieżącego sezonu, Klemczak uzyskał na stadionie bydgoskim wynik 3,85.

W razie uzyskania przez Klemczaka wysokości 4 metrów, byłby to w Polsce pierwszy wynik uzyskany przez polskiego lekkoatletę w Polsce. Schneider bowiem, który jest jedynym Polakiem, który przekroczył tę granicę, wyniki swe uzyskiwał poza granicami naszego państwa.

Występ Klemczaka odbędzie się w ramach spotkania lekkoatletycznego pań Pozań—Pomorze w niedzielę, dnia 13 bm. o godz. 15,30 na Stadionie im. Marszałka Piłsudskiego. Podajemy dziś skład reprezentacji Poznania i Pomorza w biegach:

60 m Świderska, Kryżanka I. (P) — Staruszkiewiczówna, Książkiewiczówna (B).

200 m Świderska, Jakubowska (P) — Staruszkiewiczówna, Mąkówna (B).

800 m Świderska, Białkowska (P) — Mąkówna, Kaniewska (B).

4x100 m Kryżanka, Rewolińska, Świderska, Białkowska (P) — Staruszkiewiczówna, Gawrońska, Żółkiewiczówna, Książkiewiczówna (B).

## Sprawa zmiany przydziału administracyjnego okręgu bydgoskiego na kanwie badań z pobytu komisji ministerialnej w Bydgoszczy

Jak już o tym przed kilkoma dniami pokrótce donieśliśmy — bawiła w Bydgoszczy w dn. 9 i 10 bm. komisja Ministerstwa Spraw Wewnętrznych celem wysłuchania opinii przedstawicieli organizacji społecznych i gospodarczych miasta i powiatu ośnośnie projektowanego przyłączenia okręgu nadnoteckiego tj. miasta i powiatu Bydgoszcz, oraz powiatów: wyrzyskiego i szubińskiego do województwa pomorskiego.

Z terenu powiatu bydgoskiego przybyła na konferencję około 50 przedstawicieli całokształtu życia powiatu. W obradach uczestniczyli również dotychczasowy starosta bydgoski p. nac. Michał Stefanicki i nowy starosta bydgoski p. Julian Suski.

Obrady komisji ministerialnej w składzie pp.: naczelnika wydziału samorządowego M. S. Wewn. Stanisława Podwińskiego, oraz naczelnika wydziału organizacyjnego tegoż ministerstwa dr. Józefa Drabi-

cza — odbywały się przy drzwiach zamkniętych i stanowiły część przygotowawczych badań przeprowadzanych na szeroką skalę przez departament samorządowy M. S. Wewnętrznych.

Dn. 9 bm. w godzinach przedpołudniowych komisja ministerialna konferowała z reprezentantami władz administracyjnych i samorządowych oraz organizacji społecznych i gospodarczych powiatu bydgoskiego, zaś w godzinach popołudniowych z przedstawicielami analogicznych organizacji powiatów wyrzyskiego i szubińskiego.

Przedstawiciele samorządu, oraz rolnictwa, przemysłu i handlu wspomnianych wyżej trzech powiatów — opowiedzieli się w przeważającej większości za najrychlejszym włączeniem okręgu nadnoteckiego, iako nader ważnego ze względów gospodarczych zaplecza morza i portów polskich — w obręb administracji wielkiego województwa pomorskiego.

W związku z obradami komisji ministerialnej w Starostwie p. wicestarosta Robakowski udzielił w dniu wczorajszym przedstawicielom prasy oficjalnego wywiadu, zaznaczając, iż kwestia przeniesienia urzędu wojewódzkiego do Bydgoszczy w obradach odbytych w Starostwie nie była brana pod uwagę.

W dn. 10 bm. odbyły się konferencje przedstawicieli ministerstwa z reprezentantami Zarządu i Rady Miejskiej, oraz sfer przemysłowych, handlowych, organizacji społecznych i zawodowych m. Bydgoszczy.

Reprezentanci miasta, jak i korporacji miejskiej łączyli zagadnienie przyłączenia Bydgoszczy do województwa pomorskiego z kwestją przeniesienia stolicy wojewódzkiej, przyczem korporacje miejskie Bydgoszczy są zgodne co do tego, że żadna ofiara poniesiona ze strony miasta w interesie Państwa i Pomorza nie byłaby za wysoką.



# Tabela loterii

z dnia 9 września

## I i II-e ciągnięcie GŁÓWNE WYGRANE

10.000 zł na nry: 80551 166878 171294.  
5.000 zł na nry: 27072 111249 114313 126449  
2.000 zł na nry: 1093 8185 13210 14196 18555  
34252 41536 46144 74105 87908 97005 105499  
132808 145598 169060.  
1.000 zł na nry: 457 11543 13216 15540 16288  
25317 27264 32680 33146 44065 45637 54393 68735  
67384 73705 75903 90909 94574 96810 97626 98353  
101522 115204 120855 122456 136494 141098 143031  
147973 150502 158000 17925 180005 184669 186940

## Wygrane po 200 zł.

160 214 95 312 67 88 89 433 37 38 81 526  
94 829 43 98 1083 104 63 578 616 60 80  
831 45 912 2106 20 88 243 389 531 90 608  
729 823 66 933 3012 15 60 79 131 205 12 58  
430 751 812 72 4037 164 423 67 76 648 656  
5415 29 717 927 73 6029 294 304 8 543 800  
710 20 7054 64 123 263 89 92 578 803 67  
919 8251 327 64 644 771 814 9105 7 215 91  
387 618 59  
10057 136 223 30 355 94 432 605 800 56  
925 35 82 11081 144 272 73 585 647 96 1235  
43 496 607 803 911 13075 120 220 27 313  
28 686 85 99 707 995 14028 295 385 403  
13566 831 45 78 993 16157 325 477 725 82  
917 17260 360 596 647 52 714 99 842 69  
18043 185 506 833 46 916 19245 382 98 400  
33 78 80 347 77 869 936  
20153 342 539 96 611 29 47 802 13 21049  
346 52 54 549 614 64 95 755 22091 132 200  
70 78 457 635 58 739 925 23132 88 224  
369 412 20 915 42 24043 131 265 83 529 47  
59 837 903 9 53 25070 357 75 422 36 578  
846 953 64 26006 19 96 193 292 639 732  
990 27043 118 244 50 563 66 80 641 85  
240 23026 54 61 116 41 87 283 87 443 643  
65 91 745 78 807 29168 212 23 322 519 92  
58 727  
30118 230 37 91 315 37 770 31140 87 96 203  
83 350 66 517 88 41 940 32022 70 78 87 138  
84 377 84 809 18 42 828 38 33021 104 48 51  
245 306 412 502 889 950 34003 739 92 35023  
27 116 85 210 341 87 502 679 701 36310 73  
737 63 69 963 70 93109 90 336 718 818 965  
94156 224 587 824 44 953 95148 95 322 417  
88180 332 81 463 504 855 788 86235 408 507  
10 746 945 49 87065 240 89 475 528 607 62  
97004 468 516 635 797 98005 210 433 40  
660 750 897 98004 158 222 359 510 92  
100119 217 328 66 626 828 45 77 101090 172  
401 78 723 861 916 45 102038 49 118 251 510

90 103102 55 409 528 656 62 708 104065 77 89  
210 480 824 97 833 92 760 826 927 105294 330  
509 612 26 784 906 7 106160 304 646 768 881  
85 99 928 107124 60 278 82 85 467 583 627  
752 970 108144 61 253 321 642 835 920 109028  
43 198 994 472 787  
110026 110 205 60 338 566 72 617 20 705  
60 858 87 928 111189 212 340 406 528 41 609  
727 804 112001 108 249 349 610 998 113035  
196 205 408 17 42 593 741 62 79 883 996  
114056 215 19 428 95 641 44 71 720 90  
976 115219 307 445 84 649 51 63 818 116134  
262 667 76 117030 36 84 144 205 36 358  
418 80 691 59 736 877 93 927 88 118040  
151 79 246 80 356 508 783 249 89 119028  
42 99 248 330 439 514 82 732 967  
120061 378 448 670 759 832 121112 50  
202 44 67 321 36 39 89 99 481 719 71 122142  
158 74 296 301 460 66 623 33 34 37 721  
23 903 123022 227 646 65 821 124187 247  
418 70 94 500 13 31 53 56 92 627 81 777  
835 92 125000 227 90 301 676 727 67 815  
54 58 64 920 78 90 126018 114 200 43 426  
576 83 609 31 76 702 7 840 64 959 127100  
213 49 546 57 638 92 747 57 806 128156  
248 59 62 87 462 599 82 605 821 33 85 89  
129172 214 54 92 439 55 58 97 921  
130955 538 572 96 708 27 48 58 940 82  
131193 252 63 342 72 86 97 401 66 92 94  
542 617 54 782 854 132083 5409 315 409 521  
759 63 863 931 36 51 72 133235 89 310 524  
71 73 925 98 134000 100 93 256 385 439  
67 528 636 42 968 135091 141 582 773 136205  
10 491 514 649 79 806 137097 253 362 903  
50 94 863 931 138082 175 249 95 96 328  
46 537 139083 96 117 46 242 44 371 415  
555 621 69 721  
140039 109 74 788 94 879 953 141016  
25 63 64 285 92 304 450 504 639 44 46 63  
830 73 97 142184 351 487 530 46 69 82  
648 858 925 143004 88 208 308 527 685  
144156 374 573 640 880 972 89 145275 529  
734 866 89 997 146092 75 236 499 826  
147031 353 461 546 55 754 863 148018  
175 454 586 90 98 651 82 149015 1301 63  
242 83 84 926 37 56 625 808 42  
150127 32 333 403 32 151048 349 54 404  
59 530 34 610 731 840 80 933 38 53  
152054 76 122 246 375 523 840 956 153023 83 109  
276 89 658 798 831 154094 119 257 317 559  
742 155058 308 477 571 623 765 82 883  
156011 225 664 157024 273 729 60 899  
158378 657 866 919 159002 16 89 112 426  
679 708 70  
160216 375 637 161167 266 366 671 701  
853 64 81 912 162007 56 134 202 364  
150127 32 333 403 32 151048 349 54 404  
99 410 524 721 34 824 70 916 20 90  
72 89 278 368 504 733 931 182015 48 56 129 317  
163012 31 113 19 256 359 68 70 404 405  
56 589 637 82 702 826 164046 180 97 274  
710 32 888 922 165103 319 70 428 80 94  
537 735 40 895 166027 77 251 485 89 501

33 602 853 983 167031 51 103 25 272 88  
311 426 766 893 168066 98 135 236 326  
497 634 787 941 169004 125 263 462 593 785 959  
158000 165020  
170103 266 330 54 92 544 846 60 171026 104  
293 568 672 89 747 172151 393 407 9 553 68 632  
49 92 713 173026 109 229 47 387 92 402 516 23  
663 777 174045 107 210 524 35 783 937 74 77 93  
175005 180 272 85 332 788 90 804 176124 228 315  
42 858 955 179265 349 93 411 603 782 810 61 94  
406 45 655 177178 96 411 19 546 657 92 852 905  
50 66 178046 120 340 437 528 611 19 66 700 35  
72 89 278 368 182015 184856 129 317 410 575 716  
40 53 186170 226 445 555 99 822  
976 184162 202 17 564 95 615 736 832 74 185029  
61 337 403 816 186268 348 705 67 81 856 946  
187155 74 204 407 93 597 619 966 188105 206 64  
330 63 448 66 567 623 59 716 875 950 189061 95  
106 210 321 554 851 989  
190123 337 46 444 637 729 191401 65 546 856  
82 192123 27 200 59 66 558 83 672 91 795 823  
903 193072 139 54 91 200 350 401 51v 29 90  
732 865 903 24 194003 73 311 587 847

785 840 936 51 74508 46 92 756 892 988  
75190 225 560 627  
76161 65 319 546 613 77226 468 72 596  
893 78039 352 98 648 79021 192 292 315  
640 74 821 70 91 925 49  
80007 215 88 53 363 641 729 36 81388 464  
630 59 70 709 15 82005 274 350 653 757  
83008 388 462 761 826 84039 417 89244 366  
494 902 86425 712 87097 378 476 556 92  
88145 233 73 528 89053 171 786 801  
90182 299 361 942 91002 3 19 127 748 81  
92109 340 84 93002 290 735 801 47 94065  
95 162 462 898 95042 437 545 96221 317 558  
623 45 666 97111 85 376 425 688 904 76  
98013 533 7269981 480 632 49 969  
100060 352 511 44 811 44 66 101024 155  
242 71 373 467 819 102423 79 880 905  
103191 283 330 40 546 94 783 88 104181  
321 434 105433 900 43 44 106329 470 574  
611 96 906 107007 65 73 294 340 466 666  
992 108306 108373 402 5 549 92 829 81  
110164 365 603 891 111110 344 47 734 83  
885 98 919 113382 595  
114454 921 115068 85 430 116161 260 708 831  
862 117145 457 85 747 82 899 118221 408 793  
119056 516 609 703 980  
120333 740 56 890 121011 445 94 599 744  
804 36 122234 324 415 709 71 123052 216 391  
482 801 20 83 97 124219 352 568 125139 322  
96 431 85 644 126080 439 81 584 645 127168  
380 853 55 808 128025 210 71 657 64 822 924  
129080 479  
130102 200 457 72 532 766 965 131813 52  
55 132240 309 379 444 854 133332 615 61 75  
134019 179 273 937 135166 607 697 833 73 988  
136015 83 784 977 137052 303 639 943 138130  
856 838 139106 407 606 876  
140164 208 925 141458 142111 423 61 604  
871 923 143058 198 700 84 144513 58 145190  
235 566 906 24 146142 352 557 147054 539  
148043 172 48 149219 94 989  
150312 427 650 851 931 151117 133 448 640  
152162 333 406 635 49 819 906 24 907  
630 154137 72 877 155087 140 503 24 907  
64 94 156163 68 318 699 711 31 73 822  
157016 75 368 534 703 893 977 158092 140  
158467 625 64 68 844 159294 416 875  
160426 95 582 927 161091 342 891 162171  
75 90 259 558 681 859 73 943 54 163176 98  
348 406 55 537 850 164041 139 277 750 78  
84 88 165091 568 793 928 166014 188 167129  
582 83 626 49 723 826 75 168460 921 169041  
598 768  
170148 592 676 882 171174 498 692 859  
172094 308 695 745 173123 75 225 393 509  
17 25 793 174056 430 33 832 916 175025  
319 623 177112 14 16 18 31 66 439 502 621  
758 879 994 178208 15 781 889 179090 131  
213 356 426 38 701 94 871  
180067 779 872 181309 524 57 775 839 96  
182184 204 40 935 183163 407 609 75 93  
184228 483 772 78 996 185227 28 362 438  
641 760 186060 241 187244 316 46 541 880

## III ciągnięcie

### Wygrane po 200 zł.

4 392 734 67 834 1074 435 699 767 2158  
578 626 74 3170 4055 214 311 469 835 5174  
6023 95 228 866 7112 33 258 373 438 619  
920 8488 665 9153 217 67 58 7914  
10090 612 11516 703 17 12476 566 614  
991 13268 350 86 14236 87 499 862 16168  
267 17062 364 97 18369 468 692 19021 289  
689 758 999  
20327 75 832 21051 143 254 374 464 697  
978 21006 171 589 607 22 23156 92 440 618  
24103 68 290 673 23272 373 403 547 873  
924 25058 67 310 504 747 933 27294 407  
981 28065 125 60 266 7 86 524 29237 858  
30033 37 602 973 31128 211 346 461 34259  
478 521 33119 598 730 73 936 34164 205  
667 939 64 35239 664 840 36385 783 310  
37203 308 487 783 959 38925 39199 438  
514 980  
40426 50 307 74 625 75 41095 253 771  
85 42393 757 887 43004 344 481 846 44372  
671 867 907 46274 325 466 596 47095 110  
348 787 925 48157 335 770 98 957 49 34  
812 985  
30516 33 51140 248 86 383 625 895 97  
908 37 92263 479 581 53230 64 654 54132  
88 922 901 55108 370 782 976 56033 61  
131 32 384 57032 377 88005 831 59305  
60344 65 739 967 98 61043 113 280 484  
593 855 988 62080 197 328 66 63006 250  
81 483 545 93 677 64189 472 663 805 960  
65006 53 66079 244 437 598 628 795 861  
67523 576 744 68085 457 501 69295 356  
681  
70078 220 761 873 976 71089 172 281  
93 848 935 72079 516 601 34 73218 33 656

WŁOSKA SPÓŁKA AKCYJNA „POWSZECHNA ASEKURACJA W TRYJEŚCIE“

# ASSICURAZIONI GENERALI TRIESTE

Rok założenia 1851

Fundusze gwarancyjne na koniec roku 1934: E. 1.788.810.223,67

Towarzystwo przyjmuje na najkorzystniejszych warunkach ubezpieczenia:

na życie, od wypadków, od odpowiedzialności cywilno-prawnej, od ognia, od kradzieży z włamaniem, od rabunku, transportów i walorów.

Jako nowość wprowadziło Towarzystwo nasze na bardzo korzystnych warunkach dożywotnie ubezpieczenia od następstw nieszczęśliwych wypadków publicznych środków komunikacyjnych za minimalną jednorazową składkę.

PORADY FACHOWEJ

UDZIELA BEZPŁATNIE:

SUBDYREKCJA TCZEW

ul. Kopernika Nr. 9. Tel. 12 80

Reprezentacje i agencury we wszystkich miastach.

## OSIĄGNIJ TĘ FASCYNUJĄCO PIĘKNĄ CERĘ,

a zadziwisz swe  
przyjaciółki - łatwy  
i szybki sposób



Wędrzynki nie znoszą brzydkiego, błyszczącego nosa i tłustej, świecącej skóry u kobiet. Wilgoć i tłuste wydzieliny są spowodowane rozszerzonymi porami. Łączą się z pudrem i tworzą drobne, twarde cząstki, które przenikają do porów, podrażniają i jeszcze bardziej rozszerzają je - i tak toczy się błędne koło. Zaczynaj używać natychmiast Pudru Tokalon *nieprzemakalnego*, spreparowanego według oryginalnego francuskiego przepisu znakomitego paryskiego Pudru Tokalon. Posyp palec tym pudrem, zanurz w wodzie, a gdy wymiesz... co za niespodzianka! i palec i puder będą suche. Puder Tokalon jest zmieszany z Pianką Kremową. Trzyma się pomimo deszczu, kapieci morskiej lub poenia się podczas tańca w najbardziej dusznej sali. Cudowne nowe odcienie nadają cerze fascynująco piękną, dotąd niewidziany wygląd. Mężczyznom niezwykle podobają się nowe odcienie. Łączą się one z karnacją i nikt nie może naprawdę powiedzieć, czy Pani zastosowała puder czy toż nie. Bez względu na to, że nowe te odcienie są znacznie droższe w fabrykacji, jednak cena Pudru Tokalon pozostaje bez zmiany.

### OGŁOSZENIE PRZETARGU.

Centrala Zaopatrywania Instytucji Ubezpieczeń Społecznych ogłasza przetarg na dostawę skrzyń dla Apteki w Toruniu. Bliższe wiadomości o otrzymaniu w biurze Apteki, Toruń, ul. Odrodzenia w Gmachu Ubezpieczalni Społecznej.  
Termin składania ofert upływa w dniu 19 września 1936 r. godzina 13-ta. (5958)

### Szkola Rolnicza półtoraroczna w Śremie

Z dniem 1 września br. otwarte zostały wpisy do Szkoły Rolniczej Półtorarocznej w Śremie. Szkoła ma internat i wzorowe gospodarstwo. Początek nauki 5 listopada br.

Przyjęci mogą być kandydaci w wieku od 17 do 24 lat, którzy ukończyli przynajmniej szkołę powszechną. Młodszym i starszym kandydatów przyjmuje się za zgodą Kuratora Okręgu Szkolnego Poznańskiego. Wnioski o wpisanie na listę pierwszego półrocza winny być zaopatrzone w załączniki: świadectwo urodzenia (wydaje Urząd Stanu Cywilnego), ostatnie świadectwo szkolne, świadectwo moralności (od ks. Proboszcza lub z Urzędu Gminnego), zobowiązanie płatnicze ojca lub opiekuna.

Uczniowie mogą mieszkać tylko w internacie. Oplata za utrzymanie wynosi 30,- miesięcznie i jednorazowa opłata szkolna za półrocze 25,-  
Prospekt szkolny wysła się na żądanie.  
5957) Dyrektor.

### OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI

W dniu 18 września 1936 r. o godz. 11-ej przed poł. sprzedam za gotówkę najwięcej dającemu: 1 motor spalinowy z pasem i transmisją, winda, część od maszyny, imadła, 1 motor gazowy 10 P.S. Kuerz z transmisją, wiertarka, kamień do ostrzenia, szlifiarka ręczna, aparat autogeniczny, piługi, młocarka, wialnie, śrutownik, tokarka, stare żelazo, różne części do maszyn, różne narzędzia, pompa do wypróbowania kotła, kowadła, gniotownik do kartofli, żniwiarki, prasa do słomy itp.

Zbiórka licytantów w Chełmży przy ul. 3 Maja u W. Mikołajczyka.

Chełmża, dnia 8 września 1936 r.  
(-) Gramowski,  
Komornik Sądu Grodzkiego.  
Rep. 580/36 i 1129/36. (5955)

### OBWIESZCZENIE.

Dnia 15 września 1936 r. o godz. 12-ej w Działowie pow. Chełmno będę sprzedawał następujące przedmioty: 50 ctr. grochu w stogu.

Zbiórka reflektantów przed majatkami Działowo. (5962)

(-) Kwiatkowski, Komornik Sądu Grodzkiego.

IV. Km. 1511/36. (5971)

### PRZETARG PUBLICZNY.

# • DROBNE OGŁOSZENIA •

## TORUN

### Zawiadomienie

Uprzejmie podaje do las-  
kawej wiadomości, iż mój  
warztałt blacharski i insta-  
lacyjny przeniosłem z ul.  
Szczytnej 13 na ul. Koper-  
nika 6, tel. 2688.  
z. p. **Wojciech Marcin**  
mistrz blacharski, Toruń.  
5961Ck

### SPRZEDAŻ

### Farby

pokosty, lakiery, pendzle  
oraz tapety w wielkim wy-  
borze poleca tanio Drogerja  
**Galdyński**,  
Toruń, Szeroka 9. 5408C

### Meble

wszelkiego rodzaju najtaniej  
kupisz tylko Toruń, Prosta 51  
Przekonaj się — Spamiętaj,  
Powiedz — drugiemu. 3865

### Tynki szlachetne

oponie i posadzki lastri-  
cowe (sztuczny marmur)  
po cenach niższych wy-  
konuje

### F-a M. Czubek i Ska

Hurt. Mater. Budowlan-  
nych Piernikarska 3/7  
tel. 1643. 5187

### Aby uzyskać

fundusze na studia, sprze-  
dam używany „Elektrolux“  
(odkurzacz) w bardzo do-  
brym stanie za 200. Zgło-  
szenia do Filii „Dnia Pom-  
orza“, Toruń, ul. Szeroka  
42, I. ptr. 5947Ck

### Rowery

po cenach niższych na  
dodatkowych warunkach czę-  
ściowo za pożyczkę pań-  
stwową. Poleca „Elektra“  
Toruń, ul. Chelmińska 4  
telefon 1526. 5964 CK

### Oliwy

smary, tawot  
karbolinum

### Kit

szklarski gwarantowany  
na czystym pokoście

### Kamień

do pszenicy, trucizna  
na wszelkie robactwo

### Szczotki

pendzle, wycieraczki,  
platy

### Farby

pokost, lakiery,  
terpentyna

### Frotery

wióry, froterówki,  
skurzawki

### Swiece

gromnice i pokojowe

kupujesz najkorzystniej,  
bo towar solidny  
w **Hurtowni**

**Jan Kapczyński**

Szeroka 35. 5894

### Polecamy:

Najświeższe delikatesy po  
cenach przystępnych jak:

- Łosoś wędzony
- Węgorz
- Kawior
- Sardynki (różne)
- Skumbrja
- Spróty w oliwie
- Sery pełnotłuste
- Salami węgierskie
- Herbacianka
- Serwoladka
- Oliwa francuska
- Majonez
- Sardale i Matjasy

oraz wszystkie konserwy  
jarzynowo-owocowe

**Fr. Kłopotcki Spadkob.**  
Toruń, Szeroka 25, tel. 2078.

### Dom

1 piętrowy za oficyną, 2-  
piętrowy za 40.000 zł.  
sprzedam. Adres wskaże  
filija „Dnia Pom.“ Toruń,  
ul. Szeroka 42 I ptr.

### Dom

z ogrodem na przedmieściu  
nowowbudowany, 7 miesz-  
kań 2 i 3 pokojowych z  
wygodami, dochód roczny  
5.160 zł. Cena 45.000 zł.  
Wpłaty 35.000 zł, dług  
10.000 zł b. gospodarza. Na  
odpowiedź znaczek. Oferty  
„Dzień Pomorza“ 5271C.

### Dom

nowy ze składem 3 piętra  
na Bydgoskiem 8 mieszkań  
2, 3, 4 pokojowych z wy-  
godami dochód roczny 8.160  
zł. 15 lat wolny od podat-  
ku cena 65.000 zł. wpłaty  
30.000 zł. dług b. gospodarza  
15.000 zł na 35 rat amor-  
tyzacji. Znaczek na odpo-  
wiedź. Oferty „Dzień Po-  
morza“ 5263C.

### Planino

krzyżowe „Krause“ oka-  
zyjnie sprzedam. Gru-  
dziadz, Toruńska 33 m. 6.  
5965Gk

### Sprzedam

z powodu śmierci zakład  
krawiecki w centrum,  
dobrze zaprowadzony. Of-  
erty do „Dnia Pomorza“  
Toruń pod nr. 5966Ck.

### Skład

papieru i galanterji 30 lat  
prosperującej. Cena około  
4.000 zł. Oferty do Adm.  
„Dnia Pomorza“ pod nr.  
5116 Ck.

### Dom

handlowy, prima punkt, do-  
chód roczny 12.000 zł. Ce-  
na 90.000 zł, dług 20.000 zł  
reszta wypłata. Na odpo-  
wiedź znaczek. — Oferty  
„Dzień Pomorza“ 5268C.

### Dom

na czysto z dochodem ro-  
cznym 13.000 zł, z wsze-  
lkimi wygodami, cena  
110.000 zł, wpłata 85.000,  
reszta amortyzacja na 45  
lat. Znaczek na odpowiedź.  
Oferty „Dzień Pom.“ pod  
5129C.

### Dom

jedno piętrowy murowa-  
ny, 3 mieszkaniowy, bu-  
dynki gospodarcze, elek-  
tryczność, ogród 1200 m<sup>2</sup>.  
Dom nowy wolny od pod-  
datku do 1948 r. Cena  
15.000 zł gotówką. Wia-  
domość w filiji „Dzień  
Pomorza“, 5500

### Dom

z ogrodem owocowym, ca.  
1 morg., dochód roczny  
2.280 zł, sprzedaż za 9.500  
i przejęcie 3.500 zł długu,  
na 3 lata 4%. Znaczek na  
odpowiedź. Oferty „Dzień  
Pomorza“ 5129C.

### Dom

z dwoma składami i ogro-  
dem, dobry punkt handlo-  
wy bez długu. Cena 14.000  
zł. Dom masywny w do-  
brym stanie. Znaczek na od-  
powiedź. — Oferty „Dzień  
Pomorza“ 5267C.

### Dom

4-ro-piętrowy na Bydgos-  
kiem, dwa składy w do-  
brym stanie, dochód roczny  
8.500 zł, cena 52.000 zł.  
wpłaty 40.000 zł, reszta hi-  
potecznie. Na odpowiedź  
znaczk. — Oferty „Dzień  
Pomorza“ 5269C.

### Masywny

dom 2-piętrowy, z du-  
żym ogrodem i wolnym pla-  
cem budowlanym. Cena  
25.000 i przejęcie hipote-  
ki. Wiadomość w filiji  
„Dnia Pomorza“, Szeroka  
42 I ptr. 5213

### MIESZKANIA WOLNE

#### Mieszkanie

5 pokojowe z łazienką na  
Bydgoskiem Przedmie-  
ściu od zaraz. Wiad. filija  
„Dnia Pomorza“ Toruń,  
Szeroka 42 I p. (5701C)

#### 1 pokój

z kuchnią i 2 składy do  
wynajęcia. Toruń. Ma-  
tejki 21, telefon 1710.  
5928Ck

#### Mieszkanie

4-pokojowe z komfortem  
tanio do wynajęcia. Pod-  
górz, Pierackiego 15.  
5952Ck

#### Mieszkanie

3 pokojowe z kuchnią do  
wynajęcia. Wiadomość w filiji  
„Dnia Pomorza“, Toruń.  
5834Ck

#### Mieszkanie

3-pokojowe z kuchnią, ła-  
zienką, elektrycznością i ga-  
zem, III ptr. na Bydgos-  
kiem przedm. Wiadomość  
w filiji „Dnia Pomorza“.

### Pokój

ameblowany słoneczny.  
Toruń, ul. Średnia nr. 2  
Kwiatkówna. 5699C

### DZIERŻAWY

#### Skład

z 2 ma pokojami w śró-  
dmieściu. Wiadomość fil-  
ia „Dnia Pomorza“ To-  
ruń. 5700C

#### Skład

z 2 oknami wystawowym,  
róg Mickiewicza i Kłono-  
wicz nadający się dla  
wszystkich branż. do wy-  
najęcia od 1. X. 1936 r. —  
Zgłosz.: Chrościecki, Toruń,  
Batorego 7. Telefon **10-03**  
5644 Ck.

#### Skład

i pokój z kuchnią, Mickie-  
wicza 80, nadający się dla  
wszystkich branż do wy-  
najęcia od 1. X. 1936 r. —  
Zgłosz. Chrościecki, Toruń,  
Batorego 7. Telefon 10-03.  
5773Ck

#### Skład

z pokojem i kuchnią do wy-  
najęcia. Wiadomość w filiji  
„Dnia Pomorza“, Toruń.

## Giełda pracy

### Ślusarz

mechanik oraz palacz  
egzaminowany z długo-  
letnią praktyką. Zonaty.  
Oferty do filiji Adm.  
„Dnia Pomorza“, Toruń,  
Szeroka 42. (5841)

### Szofer

mechanik dyplomowany,  
zonaty z 20-letnią prak-  
tyką poszukuje odpowie-  
dniej posady. Oferty do  
filiji Adm. „Dnia Pom-  
orza“ Toruń Szeroka 42.  
5881Ck

### Maszynista

ze znajomością buchal-  
terji. Posiada znajomość  
języka niemieckiego.  
Oferty do filiji Adm.  
„Dnia Pomorza“, Toruń,  
Szeroka 42. (5844)

### Zegarmistrz

wszechstronnie wykwalifi-  
kowany w swoim zawo-  
dzie, ponadto znajomość  
reparacji liczników gazo-  
wych, wodociagowych i  
elektrycznych.  
Oferty do filiji Adm.  
„Dnia Pomorza“, Toruń,  
Szeroka 42. (5846)

### Technik

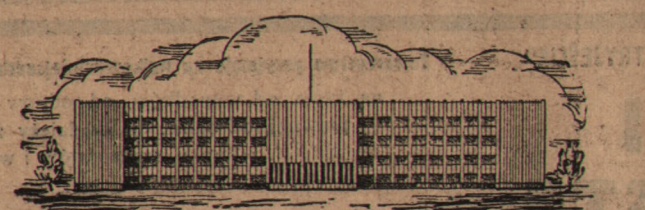
budowlany z ukończo-  
nym Technikum budo-  
wlanem w Warszawie.  
Znajomość języków: nie-  
miecki, francuski, hisz-  
pański i rosyjski.  
Oferty do filiji Adm.  
„Dnia Pomorza“, Toruń,  
Szeroka 42. (5843)

### Buchalter

bilansista. Wykształce-  
nie naturalne, 14 lat pra-  
cy zawodowej. Pierwszo-  
rzędne świadectwo.  
Oferty do filiji Adm.  
„Dnia Pomorza“, Toruń,  
Szeroka 42. (5845)

### Szofer

mechanik, z prawem ja-  
zdzy na wszelk. rodzaju  
pojazdach mechanicz-  
nych. Zonaty. Oferty do  
filiji Adm. „Dnia Pom-  
orza“, Toruń, Szeroka 42.  
(5842)



**Oszczędności złożone**

**POMORSKIEJ WOJEWÓDZKIEJ  
KOMUNALNEJ KASIE OSZCZĘDNOŚCI**

*przyczyniają się do ożywienia  
życia gospodarczego na Pomorzu*

**P** ozbawiony **W** szelkich **K** łopotów **K** to **O** szczędzał

5821

### Skład

kolonialny i delikatesów naj-  
lepszy punkt Torunia. Ce-  
na około 12.000 zł. Odpo-  
wiedź pism. za załączeniem  
znaczka. Oferty do Adm.  
„Dnia Pomorza“ pod nr.  
5116 Ck.

### Okazja willa

20 pokoi z ogrodem, nad-  
zwyczajną dobrą budowa,  
komf., dochód roczny 4920,  
cena 38.000 zł, wpłata we-  
dług umowy. Znaczek na  
odpowiedź. Oferty „Dzień  
Pomorza“ pod 5129C.

### Domek

masywny, z wolnym 2 po-  
kójowym miesz. i dodat-  
kowe ubikacje, ogród wa-  
rzyno-owocowy, bez dłu-  
gu, cena 3.500 zł. Znaczek  
na odpowiedź. Oferty do  
„Dnia Pomorza“ pod 5129C

### Bar

i butelkowa sprzedaż, głów-  
na ulica z powodu choroby  
sprzedam. Cena 7.500 zł.  
Odpow. na pism. za załącz.  
znaczka. Oferty do Adm.  
„Dnia Pomorza“ pod nr.  
5116 Ck.

### Mieszkanie

4 pokojowe z kuchnią do  
wynajęcia. Wiadomość w filiji  
„Dnia Pomorza“ Toruń.  
5833Ck

### MIESZKANIA POSZUKUJĄ

#### 2 pokoje

z kuchnią poszukuje e-  
meryt wojsk. Łaskawe  
oferty do Adm. „Dnia  
Pomorza“. 5945

#### 1 pokojowego

mieszkania z kuchnią na  
Bydgoskiem poszukuje. Zgł.  
do Adm. „Dnia Pomorza“  
pod „A. K.“

### POKOJE WOLNE

#### Pokój

z utrzymaniem dla panie-  
ki z gimnazjum. Zapew-  
niona troskliwa opieka, w  
domu konwersacja francuska  
Toruń, Mickiewicza 98 I p.  
Marja Sakowicz. 5666Gk

## GDYNIA

### Wytwórnia MEBLI

#### STEFAN GABAŁA

Gdynia, ul. Świętojańska 73.  
Sypialki, jadalni, gabinety  
męskie, kuchnie oraz wsze-  
lkie meble wyścielane wła-  
stnego wyrobu. Ceny przy-  
stępne. Wykonanie solidne.  
Proszę zwrócić uwagę na  
nr. domu. 5616M

### Kursy handlowe

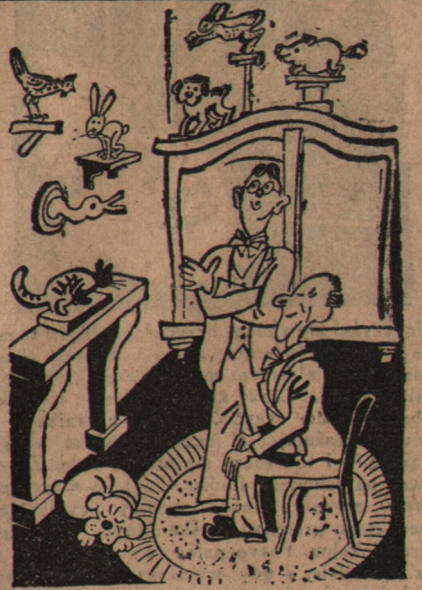
przyjmuję zgłoszenia  
Gdynia, 10 Lutego 23.  
(5942Mk)

### Mieszkania

jedno, dwu, trzypokojowe  
z kuchniami, wszelkie  
wygodności, tanio do wy-  
najęcia. Wiadomość:  
Gdynia-Redłowo, Het-  
mańska 35. 5879

### Przedszkolanka- nauczycielka

dyplomowana, miejscowa  
potrzebna zaraz. Wia-  
domość w „Gazecie Morskiej”  
Ilustr. Gdynia. 5908M



TROFEA.

— Nie wiedziałem, że z ciebie taki dzielny my-  
śliwy...  
— Ii, gdzież tam, automobilistą jestem.

### OGŁOSZENIA:

wiersz milimetrów na stronie f-lamowej . . . . . 0,20 zł  
w tekście na pierwszej stronie . . . . . 1,00 zł  
w tekście na drugiej i trzeciej stronie . . . . . 0,30 zł  
w tekście na dalszych stronach . . . . . 0,50 zł  
Drobne za słowo 15 gr. Pierwsze słowo i wyrazy tłustym dru-  
kiem liczymy podwójnie.  
Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 35 proc.  
drożej.

Dla poszukujących pracy i neurologi 25 proc. niższe.  
Komunikaty 50 gr za wiersz.

Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeż. miejsca 20 procent  
nadwyżki. W W. M. Gdańsku cennik ogłoszeniowy jest iden-  
tyczny z cennikiem dla Polski, z tym jednak, że rachunki mogą  
być regulowane w guldenach gdańskich na podstawie moto-  
wań Giełdy Gdańskiej z dnia poprzedzającego dzień wpłaty.

### ABONAMENT MIESIĘCZNY WYNOŚI:

W ekspedycji miejscowych agencji . . . . . 2,00 zł  
Z odnośnikiem do domu . . . . . 2,20 zł  
Przez pocztę z odnośnikiem do domu . . . . . 4,00 zł  
Pod opaskę . . . . . 2,50 zł  
W Gdańsku przez pocztę . . . . . 2,32 gd; przez gońca . . . . . 4,00 gd  
W Gdańsku z odbieraniem w administracji wprost . . . . . 1,75 gd  
Z zagranicą . . . . . 4,00 zł

W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą (np. prze-  
szkody w zakładzie, strajki) Administracja nie odpowiada za  
nieodstarczenie pisma.

### Redaktor odpowiedzialny:

**Wacław Wytyk**, Toruń, ul. Mickiewicza 44.

Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska: **Wilhelm Grimsmaus**, Gdańsk, Kaszubischer Markt 21, I p. — Redaktor odpowiedzialny na Bydgoszcz: **Wacław Górnicki**, Bydgoszcz, ul. Marsa,  
Focha 12. — redaktor odpowiada, na Gdynię: **Wiktor Mielnikow**, Gdynia, ul. Min. Kwiatkowskiego, gmach „Faged'u“ — Redaktor odpowiedzialny na Grudziądź: **Wacław Gańca**, Grudziądź,  
Plac 23 Stycznia 10, I. — Redaktor odpowiedzialny na Tczew: **Leon Formański**, Tczew, Kościuszki nr. 1.  
Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „Gryf“ z odpow. udziałami w Toruniu. Za ogłoszenia odpowiada Administracja. Członkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu.